Str. 2. TABELA WYGRANYCH

HASŁO ROLNICZE — DZIŚ 12 STRON

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 250 — Piątek, dnia 12 września 1930 r. — Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

PO ARESZTOWANIU B. POSŁÓW

Wszystkich aresztowanych osadzono w Brześciu nad Bugiem

Centrolew prowadzi tajne narady w stolicy

Pogłoski o dalszych aresztowaniach nie odpowiadają prawdzie

Plotki o dalszych aresztowaniach

Korespondent „Hasła" (W) telefonuje z Warszawy.

W ciągu dnia wczorajszego w Warszawie rozsiewano pogłoski o rzekomych dalszych aresztowaniach kilku posłów. Wymieniano między innymi pos. Wronę ze Str. Chłopskiego i pos. Adamowskiego z tego stronnictwa, inne znów pogłoski mówiły o aresztowaniu b. senatora ze stronnictwa narodowego p. Seydy.

W południe rozpuszczano pogłoskę o aresztowaniu b. posła PPSCKW Zygmunta Żuławskiego.

Władze bezpieczeństwa, do których zwracano się z zapytaniami z redakcyj pism warszawskich, stwierdzały zgodnie, że żadnych aresztowań z polecenia władz administracyjnych nie przeprowadzono.

Możliwe jest jedynie, że władze sądowe zarządziły aresztowania. Jednak i tu dowiedzieliśmy się, że o takich zarządzeniach nie wiadomo.

Widocznie więc chodzi o to, że niektórzy z b. posłów posiadają wyroki sądowe i dlatego obawiają się aresztowania stąd powstały pogłoski i alarmy.

Do 18 aresztowanych w dniu wczorajszym b. posłów przybył tylko jeden, który został aresztowany również wczoraj rano, pod Tarnopolem, równocześnie z innymi. Wiadomość o jego aresztowaniu nadeszła do Warszawy z opóźnieniem. Aresztowany jest b. poseł UND'a, ukrainiec Wisłockij.

Prócz tego prasa krakowska donosi, że w środę między godz. 11 a 12 w nocy, na dworcu kolejowym w Krakowie aresztowała policja wysiadającego z wagonu pociągu od strony Tarnowa, doktora Romualda Szumskiego, sekretarza rady wojewódzkiej PPS. Doktora Szumskiego odstawiono do więzienia, skąd wczoraj rano przewieziono go do Tarnowa. Aresztowanie nastąpiło na polecenie prokuratury Tarnowskiej za podburzające przemówienie jakie wygłosił w Tarnowie w czasie środowych demonstracyj robotniczych.

W rękach prokuratora

Zgodnie z zapowiedzią komunikatu urzędowego, zamieszczonego we wczorajszym „Haśle", władze bezpieczeństwa przekazały wczoraj sprawę aresztowania b. posłów władzom prokuratorskim w osobie prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie.

P. prokurator Michałowski, jak słychać, ma wyjechać do Brześcia, gdzie przebywają w więzieniu aresztowani b. posłowie.

Obrona aresztowanych

Obrony posłów adwokatów: Lieberma na, Kiernika, Pragiera i Dębskiego podjęli si adwokaci: Śmiarowski, Szumański, Berensohn i Grabiński.

W dniu wczorajszym złożyli oni do prokuratora sądu apel., p. Rubińskiego, podanie, w którem proszą o dopuszczenie ich do obrony o zwolnienie aresztowanych do czasu rozprawy sądowej za kaucją.

Prokurator narazie nie dał definitywnej odpowiedzi.

W Brześciu nad Bugiem

Brześć nad Bugiem 11 września.

Wczoraj przywieziono tu w godzinach rannych 10-ciu, a w ciągu dnia dal szych 9 aresztowanych b. posłów.

Aresztowanych osadzono w baszcie wysokiej jednego z pawilonów więzienia w twierdzy Baszta stoi w środku fortyfikacyj, których budowę rozpoczęto w r. 1831.

Komendantem więzienia jest porucznik Zbyszyński. B. posłów przywieziono do więzienia samochodami.

Alarmy o strajku generalnym

Wczoraj po posiedzeniu CKW kolporto wano pogłoskę o strajku generalnym, przygotowanym przez PPS.

Wieczorem pogłoskom z tych samych sfer kategorycznie zaprzecza się.

Sytuacja przedstawia się w ten sposób, że na posiedzeniu CKW wyrażano z pewnych stron chęć wywołania strajku generalnego. Począto badać grunt w związkach zawodowych, które stanowczo wypowiedzieć się miały przeciwko strajkom. Dlatego też pomysł ten musiał upaść.

Czy rada adwokacka będzie rozwiązana

W kołach adwokackich rozeszła się pogłoska, że Rada adwokacka ma być rozwiązana za przekroczenie swych kompetencyj w związku z wczorajszym protestem przeciwko aresztowaniu b. posłów, z których trzej są adwokatami.

Podnoszą iż w statucie Rady adwokackiej znajduje się przepis, przewidujący, iż minister sprawiedliwości może rozwiązać tę instytucję w razie przekroczenia przez nią swych uprawnień.

Nastroje wśród opozycji

Aresztowania byłych posłów wywarły w partjach należących do Centrolewu wrażenie piorunujące.

Wśród elementów skrajniejszych — jak słychać — ujawnia się tendencja do zmiany taktyki. Mówi się o konieczności zakonspirowania organizacji i t. d.

Tendencje te jednak spotykają się z oporem ze strony działaczy P. S. L. Piast, którzy podkreślają, że całą siłę opozycji, stanowić może stanowisko ściśle legalne. Przejście do form walki, kolidujących z prawem osłabiłoby pozycję partyj opozycyjnych.

Zwyciężyła jednak koncepcja PPS., pragnącej tajności narad, bowiem wczorajsze konferencje „Centrolewu" były ściśle tajne.

W Stronnictwie Narodowem przyjęto wypadki onegdajsze ze spokojem. Wydano wprawdzie komunikat, pełen wielkich słów oburzenia, postanowiono jednak w dalszym ciągu prowadzić spokojnie akcję wyborczą.

Inwalidzi poprą B.B.W.R.

Uchwała Zarządu Głównego Zw. Inwalidów

.. Rada i zarząd główny Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej m. Warszawy i woj. warszawskiego na posiedzeniu nadzwyczajnem, odbytem w dn. 10-ym września r. b. postanowiły wezwać zorganizowanych członków Związku Inwalidów Wojennych do jednolitego poparcia akcji Marszałka Józefa Piłsudskiego, zmierzającej przez rozpisanie wyborów do uregulowania podstawowych praw Rzeczypospolitej.

Jako byli żołnierze, inwalidzi, rozumiejąc konieczność wzmocnienia wewnętrznej spoistości Polski i jej mocarstwowego stanowiska — oddają się całkowicie pod rozkazy Marszałka Piłsudskiego i upoważniają zarząd z prezesem Antonim Snopczyńskim na czele do prowadzenia akcji wyborczej w myśl powyższych uchwał. (Iskra)

—ooo—

Nieudane demonstracje w Łodzi

Drobne zajścia przed starostwem powiatowem

Wczoraj około godziny 9 wiecz. ulicą Piotrkowską w stronę Placu Reymonta dążyła grupa mężczyzn.

W momencie, gdy grupa owa zbliżyła się do gmachu starostwa powiatowego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 100, zatrzymała się, a tworzący ją mężczyźni przyniesionemi z sobą kamieniami obrzucili gmach starostwa, wznosząc przytem antypaństwowe okrzyki.

Przybyła natychmiast policja zlikwidowała zajście, aresztując 5 z pośród demonstrantów.

Aresztowanych osadzono w urzędzie śledczym.

Ze względu na toczące się dochodzenie nazwiska ich trzymane są w tajemnicy.

POGRZEB
ś. p. dra Dłuskiego

ZAKOPANE, 11. 9. Dziś złożono do grobu rodzinnego na starym cmentarzu w Zakopanem zwłoki ś. p. Kazimierza Dłuskiego. Pogrzeb zamienił się w olbrzymią manifestację uczuć i czci dla zasłużonego obywatela ze strony całego społeczeństwa Zakopiańskiego. Po wyobyciu zwłok z wagonu, ruszył kondukt żałobny, wśród bicia dzwonów ze wszystkich kościołów na stary cmentarz. Przed karawanem szły delegacje różnych stowarzyszeń oraz duchowieństwo z ks. Tobolskiem na czele. Za karawanem postępowała wdowa wraz z rodziną, poczem przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i społeczeństwa. Wśród obecnych widzimy p. p. Ludwika Solskiego, b. sen. Struga, znanego literata Ferdynanda Götla, prof. Eugenjusza Romera i t. d. Kondukt zatrzymał się przed otwartą mogiłą rodziny Dłuskich, gdzie tymczasowo spoczywają zwłoki Jana Kasprowicza. Po odśpiewaniu przez chór Echa Tatrzańskiego pieśń żałobnych, nastąpiły liczne przemówienia. W uroczystości żałobnej wzięło udział całe Zakopane.

(PAT)

—ooo—

Burzliwe posiedzenie

łódzkiej Rady Miejskiej

W dniu wczorajszym odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, na którem miano dokonać wyboru 4 członków i tyluż zastępców okręgowej komisji wyborczej Nr. 13 (Łódź-miasto), 2 członków i tyluż zastępców okręgowej komisji wyborczej Nr. 14 (Łódź powiat) oraz po 3-ch członków i tyluż zastępców do każdej z 165 obwodowych komisyj wyborczych.

Przed przystąpieniem do obrad, które otworzył wiceprezes Klim, wpłynęły do prezydjum Rady 2 wnioski nagłe: w sprawie onegdajszych aresztowań posłów i w sprawie demonstracyj przeciwko Treviranusowi. Nagłość wniosków przyjęto, poczem zgodnie z porządkiem dziennym dokonano wyboru członków zarówno komisyj okręgowych i 165 komisyj obwodowych.

Po dokonaniu wyboru członków komisyj przystąpiono do rozpatrywania wniosków nagłych.

Wniosek, domagający się wyrażenia przez Radę Miejską protestu przeciwko aresztowaniom b. posłów referował radny Andrzejak, prosząc o przyjęcie wniosku bez dyskusji.

Radny Wojewódzki złożył oświadczenie, protestujące przeciwko nieformalnemu głosowaniu i przyjęciu wniosku radnego Andrzejaka.

Po przemówieniach kilku przedstawicieli frakcyj wniosek przyjęto.

Zkolei przystąpiono do omawiania drugiego wniosku, który referował radny Kowalski. Referent domagał się wyrażenia przez Radę protestu przeciwko wystąpieniom Treviranusa napiętnowania grupy demonstrantów, która w dniu protestu przeciwko Treviranusowi wybiła szyby w redakcji gazety „Lodzer Volkszeitung część radnych z radnym Fajfrem na czele złożyła poprawkę, domagając się rozbicia wniosku na 2 części: 1) protest Rady Miejskiej przeciwko przemówieniom Treviranusa i 2) demonstracja przed lokalem redakcji „Lodzer Volkszeitung“.

Ponieważ wniosek przyjęto w brzmieniu referenta-radnego Kowalskiego, radna Piechotkówna zgłosiła oświadczenie, protestujące przeciwko łączeniu sprawy obchodzącej całe społeczeństwo polskie, ze sprawą napadu kilku nieznanych osób na redakcję dziennika niemieckiego, w imieniu którego występuje radny Kowalski.

Ostre pogotowie policyjne

ma zapobiec ewentualnym ekscesom w dniu wyborów do Reichstagu

Berlin 11 września.

Według danych, opublikowanych przez Komisję Wyborczą, ilość dopuszczonych wszystkich list okręgowych wynosi 565, list państwowych 24, razem 589. W stosunku do 673 list wyborczych przed wyborami do Reichstagu w roku 1928 ilość list wyborczych przy obecnych wyborach znacznie się obniżyła. Ilość kandydatów wynosi 7115 z tego 637 kobiet. Liczba kandydatów w stosunku do wyborów w r. 1928 podniosła się o 15 proc.

Berlin 11 września.

Berlińskie władze policyjne wydały podległym sobie organom, polecenie pozostawania w d. 14 b. m. w dniu wyborów do Reichstagu w stanie pogotowia. Wszystkie lokale wyborcze mają być strzeżone przez podwójne posterunki policji. Po ulicach będą krążyły patrole. Po wszystkich rewirach mają być wzmocnione znacznie rezerwy policji. Ze względu na wypadki, jakie zaszły wczoraj przed pałacem Wilhelmstrasse straże policyjne zostały tam również wzmocnione. Największa ilość sił policyjnych zgrupowana będzie w dzielnicach robotniczych Berlina.

Wczoraj wieczorem w czasie demonstracyj komunistycznych doszło do burzliwego zajścia przed pałacem prezydenta Rzeszy przy Wilhelmstrasse. Demonstranci komunistyczni, przechodząc obok pałacu, zaatakowali czynnie policjanta, stojącego przed bramą, który w obronie własnej wystrzelił w powietrze. Doszło do starcia między policjantami przybyłymi na pomoc posterunkowemu, a komunistami, wznoszącymi obelżywe okrzyki przeciwko prezydentowi Rzeszy, przyczem kilka osób zostało aresztowanych. Policja rozproszyła demonstrantów.

Nowe trzęsienie ziemi

zanotowano wczoraj we Włoszech

RZYM, 11. 9. Wczoraj po południu w Avellino i okolicy, nawiedzonej niedawno straszną katastrofą trzęsienia ziemi, odczuto ponownie wstrząsy podziemne.

Ogarnięta paniką ludność opuściła mieszkania i przez kilka godzin przebywała pod gołem niebem.

Ofiar w ludziach na szczęście nie zanotowano.

Strat materjalnych również niema, gdyż runęły jedynie stare, nadwerężone przez poprzednie trzęsienie, mury domów.

Jedynie w Candela musiano opróżnić kilka domów, które się poważnie zarysowały.

Wykrycie szajki szpiegowskiej

WILNO, 11. 9. Władze bezpieczeństwa przy współudziale K. O. P. wykryły na pograniczu polsko - sowieckim szeroko rozgałęzioną organizację szpiegowską. W ręce władz wpadł obfity materjał dowodowy, wskazujący, iż organizacja działała z polecenia wywiadu sowieckiego na pograniczu. Organizacją kierował jeden z wyższych urzędników sowieckiego biura politycznego w Niegoriełom. W związku z tem aresztowano 7 osób. (ISKRA)

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

V-TA KLASA — III-CI DZIEŃ CIĄGNIENIA

Dziś w trzecim dniu ciągnienia 5-ej klasy 21-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Po 15,000 zł. na N-ry 120406 171274.

10,000 zł na Nr. 62439.

5,000 zł. na Nr. 109753.

Po 3,000 zł. na N-ry 115186 157550 172864 179366 197032.

Po 2,000 zł. na N-ry 9988 62013 63429 70138 92813 120636 131588 135966 164525 177015 186906 186935.

Po 1,000 zł. na N-ry 8068 22398 25922 37048 50012 51680 56673 71157 81505 103120 108103 109763 129991 140735 144683 173156 176908 182226 183641 185978 197481.

Po 600 zł. na N-ry 2490 6875 16127 24209 31090 41885 51127 54587 66613 66965 67154 67239 80830 84508 88437 89597 90568 91812 97361 98896 100480 104351 117204 122315 123975 124080 138561 139725 141510 144311 170772 175244 175617 179392 183839 186987 191203 191796 200935.

Po 500 zł. na N-ry 1619 2666 3441 4282 4607 5419 5686 6257 9187 14266 17597 20344 20758 20931 22152 24817 27049 27083 28948 30138 32134 35447 38146 39840 41563 50210 50342 50345 52267 53141 54492 55829 61628 63202 65189 69741 70323 72535 75660 79279 79834 80835 81312 81932 83311 85213 85415 92303 93228 93795 98410 101686 103915 106424 107201 109678 109855 116261 117879 118855 120996 121056 122485 122592 123097 123848 125230 126512 127167 128674 130239 131158 132817 133870 136074 139762 141335 141581 144683 146486 147810 151911 153871 154116 154454 155676 156812 159919 163863 165032 166303 166512 169099 170776 171770 174212 175263 175545 176451 177625 178598 180731 182193 183104 186267 186543 187583 187732 188013 190356 192129 193324 193572 193735 195898 199583 200196 204216 205547 209548 209549.

Po 250 zł. wygrały numery następujące:

55 166 80 211 51 87 300 2 557 681 818 972 1084 99 105 263 547 619 34 47 744 76 94 811 45 52 64 83 2012 113 32 43 82 225 303 7 36 405

WYPŁATA wygranych

oraz **zamiana** wszelkich **stawek** w kantorze wymiany

SAMUEL WEINBERG

58 Piotrkowska 58. Filji nie posiadamy.

510 40 54 99 688 749 3128 86 90 96 222 507 40 46 91 683 702 12 22 59 83 904 4022 63 72 162 305 41 433 59 72 501 630 61 74 756 815 17 5240 48 414 46 585 632 715 52 89 909 6035 74 125 97 208 13 24 398 458 82 518 620 58 721 37 77 908 29 62 70 7013 165 351 62 443 73 8199 370 445 87 559 606 923 36 9010 61 71 186 253 812 78 95 967 87 10060 104 295 306 528 673 93 716 18 38 901 5 43 56 11024 80 273 621 67 719 62 82 833 12157 293 345 81 97 644 729 874 966 13088 95 132 69 258 391 432 503 5 11 92 628 45 826 55 920 97 14133 274 81 305 12 564 803 967 15058 488 511 669 708 802 69 937 16125 385 437 534 75 635 770 17019 27 146 94 299 314 404 7 64 702 4 29 743 47 70 871 18230 58 319 484 88 522 44 81 96 756 811 951 90 19046 178 278 384 500 748 815 17 906 20058 117 44 49 308 37 514 628 717 22 838 928 63 21026 101 244 69 563 625 92 717 862 997 22051 114 69 75 78 90 200 442 615 47 751 93 926 23108 33 43 211 360 98 429 41 717 33 71 931 81 98 24055 162 224 66 98 401 508 706 28 885 984.

25089 116 55 212 13 78 338 591 603 15 814 47 26006 146 251 59 63 409 61 506 716 858 76 921 27200 8 326 69 438 854 984 28043 49 110 51 90 202 5 67 354 427 75 716 21 29003 11 259 63 392 543 44 656 728 850 76 901 30210 571 601 9 19 44 783 816 87 31063 440 630 763 838 32057 87 222 306 13 454 563 785 96 191 94 33027 45 61 83 91 186 227 62 90 99 625 68 951 34026 64 102 36 211 89 320 51 409 51 546 63 654 716 35068 214 23 438 627 82 806 23 36009 458 76 684 701 31 918 66 37040 224 46 329 465 99 540 746 819 58 63 980 38111 275 341 402 25 658 708 82 849 58 938 39045 70 102 38 264 70 303 494 638 729 87 850 65 940 40008 24 85 106 66 242 527 93 731 981 41055 155 67 370 564 622 46 42044 216 503 706 35 981 43047 48 72 78 359 79 491 547 60 76 86 620 725 40 89 821 44 56 98 900 17 44249 58 397 455 576 670 779 961 45045 331 69 431 98 514 68 627 68 713 846 63 79 985 88 46070 145 266 89 318 421 89 541 62 65 608 44 52 80 720 46 51 70 90 818 51 956 47168 280 404 588 662 76 749 847 69 921 81 95 48101 207 25 29 305 22 80 486 614 41 99 703 49026 66 87 228 36 81 463 73 97 513 739 67 96 828 912 42.

50051 72 92 117 96 228 59 329 584 735 814 16 937 82 51003 152 393 697 78 52010 150 71 340 75 417 22 43 73 81 598 685 727 43 72 81 889 92 921 53013 21 40 194 309 63 464 98 503 5 40 58 74 631 53 792 95 876 959 54072 116 491 799 996 55062 207 48 307 64 441 75 89 505 670 84 97 725 828 79 982 99 56119 23 49 96 227 323 67 87 425 29 50 78 629 50 61 741 874 83 98 920 60 57027 204 72 322 91 631 716 79 865 78 58040 147 223 43 61 378 448 585 91 715 847 79 90 938 49 72 94 59120 66 320 433 38 65 76 699 60015 122 31 95 203 355 61 495 598 716 20 49 71 839 63 927 61032 113 88 216 88 354 476 788 812 927 50 56 64 97 62038 59 72 232 63 589 605 8 31 716 32 79 855 934 63028 83 150 88 235 389 91 660 95 772 822 911 65 64035 65 322 67 698 741 44 822 33 70 65049 289 588 95 770 975 66046 73 205 36 59 379 709 37 67089 92 147 65 90 207 58 64 93 340 52 85 411 573 774 806 959 82 68238 48 66 94 369 553 80 655 67 78 721 25 29 41 55 75 90 833 991 69004 99 157 225 302 34 525 750 806 60 6 2952 70065 83 173 209 22 76 389 510 79 81 86 608 65 916 17 92 71056 142 49 296 411 18 742 66 87 894 967 72024 65 87 238 369 97 509 22 90 642 731 46 82 920 73015 19 56 122 873 348 403 569 679 887 74023 60 409 75 565 611 29 32 799.

75199 255 364 97 537 78 79 98 786 78 76183 90 93 221 56 70 77 551 57 734 813 954 73 77010 88 320 833 78008 136 54 231 47 331 834 58 68 69 82 658 77 79 705 54 830 66 79045 124 27 69 77 225 321 92 462 695 720 35 41 43 812 934 80022 60 178 90 297 323 58 441 532 709 885 992 81016 19 113 23 83 215 19 402 45 545 676 84 717 50 895 82109 64 69 91 229 300 31 39 79 565 605 25 30 701 66 97 814 903 35 83116 77 203 10 13 339 546 80 889 94784116 85 226 324 444 55 563 71 697 978 85001 36 139 50 209 11 74 329 78 414 649 751 840 92 926 86224 45 53 314 76 494 553 77 671 715 928 84 87130 274 306 63 65 532 699 812 19 35 46 88028 89 183 403 514 633 27 742 868 856 921 92 90057 91 242 84 302 85 422 46 72 658 811 30 994 91000 97 319 639 58 717 24 966 71 89 92045 102 7 48 59 297 317 23 46 93 521 744 81 90 91 873 93144 299 394 404 642 49 700 65 817 95 94002 5 6 50 93 101 73 92 99 223 24 49 400 529 774 81 93 814 15 25 95017 114 63 588 613 76 822 947 95 96003 45 112 393 565 618 57 66 69 76 86 733 50 907 33 57 61 98128 226 27 50 51 71 421 66 531 680 764 804 8 66 93 99035 191 249 52 679 709 926.

100031 87 340 43 47 400 52 581 610 976 101026 145 249 35 444 518 51 53 93 684 76 855 958 102005 105 11 36 96 236 37 385 755 59 800 22 89 978 103012 27 35 216 20 341 87 96 457 90 537 62 643 724 89 925 36 104004 14 96 273 452 84 626 65 73 91 771 804 908 105077 151 79 83 216 21 300 32 497 594 632 99 791 921 106090 148 52 337 448 574 86 608 37 798 816 107079 308 500 68 94 694 863 108083 118 78 433 604 55 759 67 938 49 109006 7 90 102 333 425 28 39 556 612 46 781 82 860 921 44 110002 115 60 94 320 44 79 442 69 671 78 94 863 75 85 959 77 1111 171 205 30 34 38 57 73 372 77 463 525 696 725 835 983 112267 68 84 311 65 684 768 802 34 40 79 984 113029 79 122 58 77 373 408 39 517 617 33 721 22 813 114021 56 110 29 461 516 30 769 804 76 914 79 115049 226 79 376 438 50 511 30 41 716 60 68 77 846 930 116039 109 41 297 314 667 951 117015 124 30 246 412 27 48 566 92 624 57 827 87 909 27 40 118013 64 121 28 402 504 37 46 47 616 86 97 816 97 940 119128 480 120034 35 89 149 310 40 87 403 53 99 721 35 815 914 64 93 121069 319 25 41 501 42 625 730 31 93 800 35 69 122104 289 353 477 99 504 679 720 26 836 123007 8 18 151 258 78 327 446 70 662 771 864 124041 142 52182 205 6 322 28 516 42 95604 71 763842.

125032 48 53 185 92 239 406 37 58 86 541 71 93 611 32 42 74 825 64 77 991 126121 50 75 85 99 312 74 473 593 695 710 32 38 41 877 984 127185 90 216 19 472 502 4 23 51 725 844 919 67 79 12801 23 27 28 158 320 34 66 403 91 501 2 59 628 768 803 58 60 901 129090 151 244 73 80 382 519 25 49 80 83 627 751 88 822 89 958 87 130047 76 97 110 201 31 411 34 501 13 58 60 654 813 131051 60 128 215 21 39 97 343 401 57 59 597 677 91 132039 260 379 409 523 25 39 51 617 65 76 707 53 55 62 813 39 65 73 975 133051 89 159 77 219 22 43 94 437 522 98 655 729 57 91 945 134101 52 67 75 284 305 44 56 421 44 48 526 90 620 706 839 74 922 78 135016 279 302 20 31 38 475 550 61 635 41 975 912 136033 383 95 484 525 99 714 814 23 909 137010 15 20 22 31 98 358 417 43 82 560 63 80 736 66 812 955 138063 156 286 536 60 623 50 723 53 58 802 9 44 52 58 982 139023 26 35 61 161 79 94 238 49 75 89 595 672 85 810 962 140222 322 23 32 463 74 659 822 141065 202 387 97 495 505 748 939 84 142022 55 67 315 469 77 506 87 706 931 143038 52 169 375 94 460 541 53 639 76 703 42 144002 210 62 303 507 26 707 29 61 83 826 36 48 145207 44 311 31 35 85 425 500 2 17 34 99 607 48 65 700 69 97 915 146075 129 59 464 551 676 700 77 854 904 147216 45 83 344 511 41 82 677 778 949 68 148032 152 95 283 93 333 79 487 97 654 60 816 34 52 910 59 149028 91 126 326 51 401 97 563 79 694 723.

150121 312 497 664 79 98 706 12 77 955 151233 44 96 381 568 776 77 801 91 916 26 152244 50 310 70 824 153159 202 28 75 320 23 85 90 429 547 830 50 916 26 154052 66 91 127 43 396 470 643 739 63 972 155037 125 283 362 456 566 82 629 789 882 156119 81 269 418 557 71 780 914 57 70 157059 171 205 65 301 61 456 501 10 27 97 638 52 75 94 869 934 158003 116 27 63 90 209 368 433 531 602 760 64 78 806 914 159126 201 14 33 86 99 302 409 660 730 44 817 74 160014 17 113 62 70 412 14 513 25 48 53 603 778 807 14 959 78 161199 206 62 347 62 558 60 67 676 98 964 162130 44 594 769 821 950 163092 114 39 261 83 354 433 51 68 583 87 655 59 732 925 68 164093 150 75 200 39 492 578 674 96 737 77 165005 119 78 286 507 75 78 87 678 740 92 956 166015 50 60 139 52 312 26 554 662 86 904 46 94 167108 71 313 407 22 518 634 802 11 95 168184 254 63 349 63 568 71 692 723 92 808 17 996 169016 153 238 42 57 65 301 92 558 73 92 611 893 170118 207 465 609 12 961 171051 182 215 33 302 7 495 571 715 943 96 172033 171 218 25 83 415 91 642 56 860 901 13 25 173072 263 306 21 56 514 55 615 46 84 783 843 49 66 930 82 174043 270 450 53 535 36 602 13 30 84 709 53 804 11 982 94.

175078 271 343 97 479 528 60 60 64 615 65 76 77 718 67 983 176086 100 248 336 63 97 443 53 599 627 782 934 37 39 177088 168 230 98 422 77 517 24 698 770 84 993 178023 85 145 206 31 301 513 707 19 20 95 927 74 179060 217 40 315 475 513 75 82 602 804 6 27 69 180010 91 290 367 481 84 517 78 648 715 48 74 904 76 87 181022 57 92 221 45 94 320 510 61 85 614 70 739 930 40 42 83 182316 94 449 601 711 820 971 91 183030 142 305 466 77 515 23 36 635 47 79 818 990 91 184063 290 363 500 9 12 15 40 75 657 805 33 38 185143 219 364 66 83 413 25 90 585 602 7 8 26 77 709 852 902 12 67 81 186012 44 60 66 87 88 144 63 281 99 327 78 437 686 706 903 32 187069 145 64 284 410 18 45 62 792 842 972 188002 26 57 86 124 91 95 264 89 335 415 635 59 86 767 826 956 189024 356 93 480 576 666 75 755 987 99 190078 83 241 335 450 67 76 504 664 891 191054 296 541 74 76 625 57 86 703 5 825 90 967 85 192000 87 236 304 65 69 419 544 655 72 806 999 193036 97 126 223 372 97 416 22 622 52 57 67 709 58 841 907 194031 92 102 40 520 58 76 680 720 56 66 93 802 26 195126 36 85 539 47 92 647 54 784 856 69 80 82 919 196118 23 78 217 30 444 46 517 86 688 832 35 933 40 197100 10 52 267 303 78 577 714 45 950 97 198088 136 275 352 449 59 616 717 24 90 98 199038 285 400 527 630 55 730 830 19 987.

200040 135 70 92 464 78 544 725 99 801 35 945 201075 139 217 79 527 612 30 46 730 61 72 870 86 904 10 202047 148 68 233 59 89 535 81 657 69 76 97 700 2 96 203158 86 310 68 425 57 98 613 27 54 85 719 98 827 67 98 967 85 204037 187 413 73 99 786 838 205232 432 556 88 743 66 71 818 929 46 206035 67 110 306 9 68 72 403 524 707 53 858 76 914 207011 53 637 60 775 829 51 61 67 208210 15 87 415 23 68 585 604 824 938 209027 60 90 131 53 76 83 296 350 75 437 502 93 97 634 778 847 62 69 940 81.

PRAWU STAŁO SIĘ ZADOŚĆ...

Organa bezpieczeństwa aresztowały w dniu 10 b. m. dwudziestu kilku polskich i ruskich opozycyjnych działaczy partyjnych i przywódców.

Co było powodem tego nienotowanego w Polsce niepodległej wypadku?

Od długich miesięcy jest Polska świadkiem szkodliwej dla interesów państwa gry, prowadzonej przez przywódców opozycji sejmowej. Pod osłoną nietykalności poselskiej podjęli posłowie sejmowi antypaństwową ofensywę, która oddawna już przekroczyła dozwolone granice walki parlamentarnej. Szukanie protekcji u czynników zagranicy w walce z własnym rządem, — odsłoniły prawdziwe oblicze obrońców przywilejów poselskich. Prywata, interes partji i tęsknota za władzą starczyły za program dla bezprogramowych zespołów i spółek poselskich.

Zawieszeni w próżni, odcięci od społeczeństwa, które w swej olbrzymiej większości odwraca się od nich, ważyli się na rzeczy gorsze. W czasie przesilenia rządowego z wiosną b. r., po ustąpieniu gabinetu prof. K. Bartla, podjęli w obronie swych przywilejów atak przeciwko Głowie Państwa, przeciw osobie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Podeptali zasadę, której łamać niewolno, jeśli ma się obywatelskie sumienie i państwowy instynkt. W wir swoich rachub wciągnąć usiłowali najwyższy w państwie czynnik, stojący ponad hasłami i ponad przemijającemi burzami, będące symbolem majestatu państwa i godności narodu. Rozpoczęli walkę z państwem.

Zabrał głos b. premjer Sławek. Głos apelu i przestrogi. Stwierdził, że „nasze ciała ustawodawcze nie ustaliły dotąd należytej odpowiedzialności prawnej za zaatakowanie i obrazę Głowy Państwa". I wierząc w „zdrowy instynkt społeczeństwa" zaapelował do prasy, „by osobę Pana Prezydenta wyłączyła całkowicie z gry politycznej". Głos ten przebrzmiał bez echa. W dalszym ciągu ataki na Prezydenta, powtarzały się w prasie partyjnej, były tematem enuncjacyj klubów sejmowych. Usiłowano obniżyć napaściami prasowemi jego autorytet.

Aż przyszedł smutnej pamięci kongres krakowski. Na ulicę rzucili majestat Rzeczypospolitej. Usiłowali za pośrednictwem prasy po kraju całym roznieść swą uchwaloną w Krakowie rezolucję, skonfiskowaną przez władze sądowe. Ta rezolucja jest czynem, godzącym w najżywotniejsze interesy państwa, w jego wobec zagranicy pozycję. Jest czynem antypaństwowym i zdradą stanu. Domaga się rezolucja kongresowa ustąpienia Pana Prezydenta, oskarżając go o łamanie Konstytucji. Zapowiada w walce z rządem użycie siły fizycznej czyli otwarcie rewoltą. Zapowiada, że „społeczeństwo będzie wolne od jakichkolwiek obowiązków, a zobowiązania wobec zagranicy nielegalnego rządu nie będą uznane przez Rzeczpospolitą''.

Musiał przyjść kres bezkarności. Bezpośrednio po krakowskim wiecu oświadczył w wywiadzie prasowym b. premjer Sławek, że rząd lekceważy wprawdzie kongres jako „zamierzoną próbę sił ze strony centrolewu", nie może jednak ,,przechodzić do porządku nad rezolucjami, które dążą do szerzenia anarchji skierowane są przeciwko państwu i jego najwyższemu przedstawicielowi''. Zapowiedział też wyciągnięcie odpowiednich konsekwencyj. —

Tę konsekwencję wyciągnęły dziś władze, prowadzące od dłuższego czasu śledztwo przeciw aranżerom kongresu i autorom antypaństwowej rezolucji. Przytrzymanie przywódców opozycyjnych do dyspozycji władz sądowych to logiczny etap koniecznych represyj prawnych przeciw tym, którzy stanęli w sprzeczności z obowiązującemi ustawami państwowemi.

Ten sam los stał się udziałem p. Dębskiego, który z młodymi O. W. P. urządzał w Gdyni antypaństwowe demonstracje i przywódców irredenty ukraińskiej. Ci ostatni zrozumieją teraz, że nie można bezkarnie godzić w całość państwa polskiego, organizować terror i sabotaż, łuną pożarów nad Małopolską Wschodnią stwarzać dogodniejszą atmosferę dla międzynarodowej, przeciwpolskiej propagandy.

Jest więc w Polsce prawo. I prawu temu stało się zadość.

A. R.

Pokojowe pośrednictwo między Wschodem a Zachodem

odwieczną misją narodu polskiego

Na marginesie jubileuszowych Targów Wschodnich we Lwowie

W powodzi rozlicznych obchodów, jakiemi naród polski święci pierwszy dziesięcioletni okres odzyskania niepodległości, a następnie utrwalenia JEJ ZWYCIĘSTWEM POD WARSZAWĄ, może najbardziej znamienne są uroczystości, odbywające się obecnie we Lwowie z powodu jubileuszowego otwarcia Targów Wschodnich. Ta pozornie handlowa tylko impreza, urasta do wielkiego znaczenia, gdy się ją zestawi z całym przebiegiem naszych dziejów.

Nie przerwały jej rozbiory, ani perfidne rządy austrjackie i Lwów urządza dziś radosną manifestację na cześć NIESPOŻYTEJ SIŁY DUCHA POLSKIEGO, ciągłości tradycji historycznej. Misją bowiem narodu polskiego, przez wieki mu wykreśloną było pokojowe pośrednictwo pomiędzy Wschodem a Zachodem.

Lwów objawiał zawsze niezmożony pęd do twórczej, intensywnej pracy. Z biegiem wieków miasto wzrastało w bogactwa, a wytwarzały je zastępy zdolnych rzemieślników „mistrzów", jak ich ongiś nazywano i kupców zabiegliwych i ruchliwych.

To lwie gniazdo, jakby przytulone do stromych krawędzi podolskiego płaskowzgórza, w czasach napadów tatarskich, a później wojen kozackich wydawało się

bezpiecznym schronem

dla różnych grup plemiennych w tych stronach osiadłych. Mądre i sprawiedliwe rządy polskie, zapewniając tej różnorodnej ludności dobrobyt przez możność zakładania i rozwijania warsztatów pracy, sprawiły, że te różnorodne elementy stopiły się w jedną społeczność polską.

W czasach, gdy Polska była wielkiem mocarstwem i to zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak zewnętrznych, rosło tem samem znaczenie Lwowa, jako łącznika z Bliskim Wschodem. Już Władysław Jagiełło rozumiał

tę jego ważną rolę

i obdarzył miasto licznemi przywilejami, pomiędzy któremi było prawo „składu handlowego". Polegało ono na tem, że wszystkie towary przez Ruś przewożone, zatrzymywać musiano we Lwowie, aby tam były na miejscu sprzedawane. Tylko ta ilość co po przetargach pozostała, mogła być dalej transportowana. Tym sposobem król dał pierwszy inicjatywę dawniejszych i obecnych Targów Wschodnich.

Jakże to wówczas ożywiło się miasto, gdy stało się jakby jednym wielkim bazarem wszelkich wschodnich towarów, gwarnem i rojnem zbiorowiskiem kupców różnych „nacyj", błyskotliwym obrazem barwnych strojów mieszkańców południowschodu. Wszystko to skupiało się dokoła bogatych składów: win węgierskich, włoskich i greckich, balsamów drogocennych, tak w średnich wiekach poszukiwanych, kadzideł, korzeni zamorskich, bawełny plantowanej w dalekich egzotycznych krajach, ulubionych przez szlachtę złotogłowów i kamieni drogocennych, wreszcie kobierców o przecudnych wzorach.

Nierzadko wspaniały ten ogród był widownią niezwykłych zdarzeń, tak że oczy całej Polski nań się zwracały, ściągając nawet uwagę obcych, całego świata cywilizowanego. Były to przykłady bohaterstwa, ofiarności na cele społeczne, niezwykle silnego przywiązania do kraju. Potem przedostawały się zagranicę echa świetnych wjazdów królewskich do miasta i wynikłych stąd uroczystości.

Mijały wieki, niosąc pogodne i chmurne chwile. O strażnicę lwowską odbijały się fale tatarskich napadów i z nich to wynikł ów czyn ofiarny, o którym tak głośno niegdyś mówiono. Oto, gdy hetman Koniecpolski, gromiąc dzikie hordy, spotkał po ich przejściu tysiące osiedli spalonych pomordowanych mężów i niewiasty, spostrzegł, że na zgliszczach tułało się mnóstwo dzieci osieroconych. Zebrał je więc na wozy i kazał przywieźć przed ratusz lwowski. „W mgnieniu oka, nie czekając, rozebrali je między siebie mieszczanie", pisze kronika ówczesna, „a ojców i matki w nich znalazły".

Wzrastały klęski i rozterki wewnętrzne w Rzeczypospolitej. U bram Lwowa obozowało „pospolite ruszenie" szlachty w liczbie 150,000, ociągając się z pójściem na wojnę, wiecując natomiast upominając się o swoje przywileje i tworząc t. zw. „wojnę kokoszą". W hartowaną pierś Lwowa uderzył bunt Chmielnickiego „wtedy, gdy nie było ani króla, ani wodzów, a w rozsypkę szło wojsko". Lwów jeden stawił opór

i ocalił Rzeczpospolitą.

Upamiętniły ten fakt słowa uznania i wdzięczności, wyrzeczone przez króla Jana Kazimierza: „Zaiste Lwów, świecąc przykładem cnót wszelakich, zasłużył sobie na rozgłos jeszcze i przez swój światły umysł". I gród ten stał się miejscem sposobnem do wykonania ślubów królewskich.

A dziś ci wszyscy, co w uroczystość dziesięciolecia zwiedzać będą Targi Wschodnie niech uprzytomnią sobie tę przeszłość, z której one wyrosły, a której są wiernem odbiciem. Ów

„światły umysł",

który mu król Jan Kazimierz wciąż przyznawał, orjentujący się zawsze trafnie w potrzebach państwa, znalazł i dziś drogę do utrwalenia jego podstaw ekonomicznych, na starej tradycji ją opierając.

Tak, jak na Targach Wschodnich krzyżują się i godzą często rozbieżne dążenia i interesy ekonomiczne, tak i w sferze politycznej, wypróbowany w tylu przejściach i doświadczeniach duch Lwowa rozumne i sprawiedliwe wyjście, z poplątanych stosunków, znaleźć potrafi.

I. W. K.

Nowe zatrucia w Niemczech

Ćwiczenia artylerji trującemi gazami

odbywały się w śródmieściu Berlina

Berlin 10 września (tel. wł.)

Od dłuższego już czasu ludność północno-zachodniej części Berlina, szczególnie zaś mieszkańcy domów, znajdujących się w pobliżu dworca towarowego Lehrter, zapadali na ciężką chorobę, objawiającą się bólem głowy i łzawieniem.

Nikt nie mógł zorjentować się, gdzie tkwi źródło tajemniczej choroby. Gdy jednak zaczęła ona występować masowo, lekarze podjęli bardzo staranne badania, dzięki którym udało się stwierdzić, że powodem choroby są zatrucia jakimś gazem.

Dalsze badania wykazały, że w pobliżu ćwiczyły oddziały reichswehry, a tajemniczy gaz pochodzi z podwórza koszar artylerji, gdzie odbywane próby oddziałów gazowych w specjalnie urządzonych piwnicach. Okazało się, że gaz był tak silny, że zdołał przedostać się nawet poprzez sklepienia piwnicy i zatruć mnóstwo ludzi.

Ćwiczenia te gazem są tem charakterystyczniejsze, że traktat wersalski zabrania Niemcom używania broni gazowej. Straszne doświadczenia z fosgenem w Hamburgu nie wystarczyły.

Bank Rzemieślników Łódzkich
w Łodzi
Spółdzielnia z ogr. odp.
Łódź, ul. Kilińskiego 123
(gmach Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa")
przyjmuje
wkłady oszczędnościowe od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku.
Załatwia wszelkie operacje bankowe.
1003

„Bilim, ale nima grzychu bronilim ino duszyczki Kubiaka"

Ciemne warstwy ludowe, na których fundują swój byt marjawici, czasem sprawiają duchownym sekty „bolesne" niespodzianki.

Poucza o tem rozprawa w Sądzie Okręgowym w Warszawie, przeciw gospodarzom z pod Skierniewic Kubiakom i Suskim, w liczbie 7 głów, oskarżonym o gromadne pobicie marjawickiego księdza Mioduszewskiego.

Zdarzyło się kiedyś, że stary Leon Kubiak zachorował obłożnie i był już bardzo kiepski. Wołał wtedy gasnącym głosem domowników:

— Już mi na śmierć idzie, więc lećcie po księdza, żebym mógł umrzeć po chrześcijańsku.

Zatroskała się żona, bo słyszała, że miejscowy ksiądz wyjechał, ale chory na to:

— Jak nie będzie naszego, to proście proboszcza marjawickiego.

Synowie więc pojechali w dwie strony. Starszy do parafji katolickiej, młodszy do marjawickiego.

Starszemu powiodło się, bo ksiądz powrócił.

Stary Kubiak wyspowiadał się, przyjął Komunję przykładnie, poczem

nastąpiła nagła poprawa zdrowia.

Na wieść o tem zaczęli się schodzić sąsiedzi.

Po paru godzinach przed dom zajechała bryczka. To młodszy syn przywiózł

duchownego marjawickiego.

Na jego widok chłopów aż poderwało. Wysypali się przed chałupę i pobili przybyłego duchownego Mioduszewskiego.

Poszkodowany wytoczył napastnikom sprawę karną.

Na ławie oskarżonych zasiadło kilku pleczastych chłopów.

— Czy przyznajecie się do winy, żeście pobili powoda? — pyta sędzia.

— Czemu nie? Bilim, ale nima grzychu!

— Nijakiej winy niema, — mówi drugi.

— Ano, bronilim ino duszyczki Kubiaka, — dodaje trzeci.

Ośrodkiem, więc, rozprawy staje się zagadnienie, czy Kubiak

wzywał również duchownego marjawickiego.

Wobec tego, że jak się okazało, Kubiak jest już zdrów, obrońca adw. Marceli Goldwasser postawił wniosek o wezwanie go w charakterze świadka, co też sąd zdecydował, odraczając narazie sprawę.

Budowa stacji autobusowej w Warszawie

Komisarjat rządu na m. st. Warszawę wyraził ostatecznie zgodę na budowę stacji autobusowej w Alejach Jerozolimskich u zbiegu ul. Grójeckiej, na placu, stanowiącym własność związku maszynistów kolejowych.

Wobec tego centralny związek właścicieli autobusów przystępuje już w najbliższym czasie do budowy stacji. Budynki stacyjne mieścić będą poczekalnię dla publiczności, kasy biletowe, biuro informacyjne, przechowalnię bagażu, kiosk „ruchu", bufet, warsztaty, garaże i td. Stacja, obliczona na około 100 autobusów, obsługiwać będzie prawdopodobnie 20 linij autobusowych, m. in. Warszawa—Kielce, Warszawa—Radom i Warszawa—Grójec.

Dalsze pożyczki dla inwalidów na uruchomienie warsztatów pracy

Począwszy od maja b. r. odbyło się w oddziale Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu 7 posiedzeń inwalidzkiego kredytowego funduszu gospodarczego.

Dotychczas na posiedzeniach tych przyznano 138 inwalidom z wojew. pomorskiego pożyczki na ogólną sumę 119.200 zł., oraz 186 inwalidom z wojew. poznańskiego na łączną sumę 179,550 zł., pożyczki te przeznaczone są na uruchomienie warsztatów pracy.

Następne posiedzenie inwalidzkiego kredytowego funduszu gospodarczego w oddziale P. B. R., w Poznaniu odbędzie się w dniu 13 b. m. i zostaną na niem przyznane nowe pożyczki.

Za cztery żony

trzy lata więzienia

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Warszawie zasiadł w dniu wczorajszym wielce oryginalny młody człowiek, 31-letni Andrzej Dumas, „działający" też często, jako Stefan Dąbrowski. Oryginalność p. Dumasa polegała na tem, że

żenił on się ni mniej, ni więcej tylko cztery razy.

Nie należy przypuszczać, że jest to, jakby się zdawało, człowiek niespełna rozumu; przeciwnie Dumas jest bardzo sprytny, aż tak sprytny, że dostał się do więzienia.

Cała rzecz w tem, że żenił się z każdą następną żoną

bez rozwodu z poprzednią.

Za pierwszym razem poznał w styczniu 1922 roku piękną pannę Anastazję Pisarską ze wsi Janowo i ożenił się z nią w ciągu miesiąca. Po dwóch miesiącach namówił młodą żonę, aby spieniężyła cały swój majątek i młodzi wraz z gotówką wyjechali do Warszawy; tutaj na dworcu Gdańskim zabrał żonie bagaże i pieniądze i udał się „na poszukiwanie mieszkania". Żonie polecił czekać cierpliwie na swój powrót.

Stałaby nieboga do tej pory na dworcu Gdańskim, gdyby nie zorjentowała się po kilku godzinach,

że nie wróci czuły mężulek, ani pieniądze, ani bagaże.

Podrobiwszy sobie następnie dokumenty, Dumas żenił się co pewien czas; w marcu 1923 r. „uszczęśliwił" pannę Michalinę Lipińską z pow. włocławskiego, w pięć miesięcy później stanął na ślubnym kobiercu z p. Heleną Kozak z pow. puławskiego, wreszcie zaś w styczniu r. 1924 ożenił się z piękną warszawianką p. Ewą Pilarską. Wszystkie swe żony opuszczał mniej więcej podobnie, jak pierszą,

ulatniając się z pieniędzmi.

Wreszcie jednak sprytnemu małżonkowi powinęła się noga i dostał się za kratki. Po pewnym czasie zwolniono go za kaucją; z wolności skorzystał bardzo skrupulatnie,

znikając na przeciąg kilku lat.

W roku zeszłym dopiero ujęto go znowu i teraz już bezapelacyjnie osadzono za kratkami. Wczoraj poczwórny małżonek doczekał się wyroku sądowego; Sąd Okręgowy w Warszawie skazał go

na 3 lata więzienia.

Osobliwe samobójstwo

W Tarnopolu w osobliwy sposób popełnił samobójstwo 21-letni Szymon Sass. Samobójca mieszkał wraz z matką na ul. Sokoła 6. Krytycznego dnia o godzinie 6, rano matka, wszedłszy do pokoju syna, spostrzegła, że śpi on przykryty kołdrą, aż poza głowę. — Matka uchyliła kołdrę i z przerażeniem spostrzegła, że głowa syna jest zalana krwią, z rany postrzałowej sączy się krew, a obok leżał wystrzelony rewolwer Lekarz stwierdził, że śmierć nastąpiła przed upływem dwu godzin. Wystrzału nikt nie słyszał. Z pozostawionych listów i notatek ogólnej treści przyczyny samobójstwa ustalić się nie dało.

9000 urn wyborczych

Generalny komisarjat wyborczy nakazał okręgowym komisjom wyborczym sprawdzenie stanu inwentarza komisyj wyborczych, przechowywanego przez gminy od czasu do czasu ostatnich wyborów do Sejmu i Senatu w r. 1928. Dotyczy to urn wyborczych, przechowywanych w składach samorządowych w ilości blisko 9,000. O ile okaże się, że część urn nie nadaje się już do użytku, wyznaczone będą odpowiednie fundusze na sporządzenie nowych urn.

Wysuwany jest projekt użycia członków komunalnych straży pożarnych na terenie całego państwa przy utrzymywaniu porządku w lokalach obwodowych komisyj wyborczych w czasie głosowania. Ponieważ funkcjonarjusze policji państwowej zajęci są pilnowaniem porządku na ulicach, ustawienie posterunków we wszystkich lokalach komisyj byłoby bowiem utrudnione.

Eksplozja bomby w autobusie

Na podwórzu posesji p. Bałty właściela autobusu PZ. 42951 w Sroczynie na Pomorzu, rozległa się silna detonacja poczem zapalił się garażowany tam autobus, utrzymujący stałą komunikację między Kiszkowem, a Poznaniem Okoliczni mieszkańcy pośpieszyli z ratunkiem i po długich wysiłkach płomienie ugasili.

Przybył też na miejsce urzędnik służby śledczej z Gniezna oraz policja z miejscowego posterunku, której dochodzenie ustaliło, że detonacja nastąpiła na skutek eksplozji bomby położonej na zbiorniku z benzyną obok siedzenia szofera. Bomba zaopatrzona była w zapalnik czasowo-automatyczny, który źle działając spowodował eksplozję o kilka godzin wcześniej, niż przewidywali, co ją podkładali.

Prawdopodobnie przyczyną zamachu były względy konkurencyjne. Zaznaczyć należy, iż nie jest to pierwszy zamach na wspomniany autobus. — Przed dwoma miesiącami do stodoły, w której stał autobus, wprowadzono lont i w nocy zapalono. Pożar ugasił wówczas sam właściciel autobusu.

PHILIP MACDONALD

Przedruk wzbroniony

ZEMSTA DETEKTYWA

(„THE WHITE CROW")

autoryzowany przekład Janiny Sujkowskiej.

Nr. 83

EPILOG.

I.

Proces morderczej pary, białego murzyna Klejnota — nigdy nie wykryto, czy nosił on jakie inne miano — i młodej dziewczyny, Netty Fanthorpe, należy do tych niewielu spraw kryminalnych, które przejdą do historji. A to dzięki wielkiem uskandalowi z powodu sprzedaży tytułów, jaki się rozegrał wkrótce potem.

Bo naturalnie nie udało się tego zatuszować. Jeżeli w którem ministerjalnem sercu tliła się iskierka nadziei, to zgasła szybko i bez ratunku. Za plecami Chartersa krył się ratujący go Antoni Gethryn. Antoni Gethryn, który nie kupił sobie Korony, Antoni Gethryn który rozumiał, że wszelkie próby zatuszowania skandalu obróciłaby i faktycznie obróciła wniwecz przemożna prasa.

W połowie grudnia, kiedy Łucja Gethryn wróciła do domu, sprawa była w pełnym toku, a nazwisko jej męża na ustach wszystkich. Pomimo że nienawidził rozgłosu, jak kot wody, policja uparła się, że powinien iść na ofiarę i poszedł.

Oprócz dwojga wyżej wymienionych na ławie oskarżonych zasiedli jako współwinni: Irena Talbot, Emma Wilkinson, Filip Lemaître alias Paweł Richmond, Sanderson, Wilhelmina Cartwright alias Róża Greenfield, Ewangelina i Joanna Mackenrick, Ryszard Scott-Matthews alias Ryszard Matthew-Scott i Henryk Artur Wilhelm Theobald.

Klajnot i Netta Fanthorpe zostali powieszeni, reszta dostała od siedmiu do piętnastu lat ciężkiego więzienia.

II

W osiem dni po swoim powrocie, a w trzy po skończeniu sprawy pani AntoniowaGethrynowa wydała obiad proszony.

Byli obecni Spencer Hastings z żoną, Travers z żoną, siostra pani domu, niejaki pan Buttertub, jeszcze pani Hewitsonowa i lady Moira Gethryn, sześćdziesięcioletnia ciotka Antoniego i jego wielka przyjaciółka.

Obiad był wspaniały, i nastrój wesoły, jak zwykle u Łucji, tylko gospodarz czuł się nieszczęśliwy. W czasie obiadu pozostawiono go w spokoju, może ze względu na obecność służby, ale później posypał się na niego niemiłosierny grad pytań, poważnych i płochych optymistycznych i impertynenckich, dowcipnie mądrych i uroczyście idjotycznych.

Przez czas pewien Antoni zachował milczenie, o ile się to dało w ramach dobrego wychowania. Wkońcu nie mogąc dłużej znieść natarczywej wrzawy, stanął przed kominkiem i rzekł:

— Moi przyjaciele, proszę posłuchać. Postaram się odpowiedzieć wam na wszystkie pytania, na które (a) jeszcze nie odpowiedziałem i które (b) zasługują na odpowiedź. Tyle tylko i ani słowa więcej. Zrozumiano? No, więc, zaczynam:

Najważniejsze pytanie: jakim sposobem Lennet zaplątał się w tę brudną sprawę? Odpowiem na nie w zaufaniu, gdyż ta rzecz wcale nie była poruszona na śledztwie. Otóż Lennet zapiątał się w niebezpieczną sieć, powodowany dwiema pobudkami: miłością i żyłką śledczą. Dzięki drugiej stworzył cały szereg takich sławnych kreacyj jak Carlton Howe, Wilk i Krwawy Bill. Krótko mówiąc, zakochał się gwałtownie w Necie Fanthorpe.

Ona naturalnie pokazała mu ze śmiechem figę. Dobrze. On wtedy jak można się domyślić, zaczął ją śledzić poza godzinami biurowemi, naturalnie w przebraniu. Ta zabawa, mająca swoje źródło w zawiedzionej miłości i wrodzonem upodobaniu do wywiadów, naprowadziła go na trop czegoś dziwnego. Jako bardzo inteligentny młodzieniec doszedł do wniosku, że warto wejrzeć w to wszystko głębiej. Między innemi stwierdził, że Franthorpówna nie mieszkała pod adresem, podanym w biurze, i że bywała tam rzadko. Dalej, że pod tym adresem mieszkała jej przyjaciółka, właścicielka sklepu z kapeluszami, wychodzącego na tyły posesji klubu „Białej wrony". Raz zauważył, że dziewczyna, wszedłszy do tegoż sklepu, w kilka minut później ukazała się w wejściu frontowem „Białej Wrony" na drugiej ulicy. Krótko mówiąc Lennet odkrył mnóstwo dziwnych rzeczy, których istota pozostała dla niego tajemnicą. Uniesiony dziecinną brawurą, zarzucił dziewczynie to i owo. Ona naturalnie zorjentowała się od razu że chłopak może być niebezpieczny, to też zaraz po zamordowaniu L. B. usunięto go z drogi. Było to podwójnie korzystne dla zbrodniczej pary, bo dostarczyło im rozrywki i zbiło niejako z tropu policję. Tajemnicze zniknięcie młodzieńca zyskało jeszcze na tajemniczości wskutek telefonu od nieistniejącej matki.

(d. c. n.)

KRONIKA

WRZESIEŃ.
12
PIĄTEK

DZIS:
Im. Marji Gwid.
JUTRO:
Eugenji

—•—

Ws. słońca g. 4 m. 59
Zachód „ g. 18 m. 27

Zmiana adresu

4. Okręgowe Szefostwo Budownictwa przeniosło się z ulicy 11 Listopada 83, na Aleje Kościuszki 67, III piętro, wejście od ulicy Zamenhoffa, telefon 117—37.

Zebranie majstrów fabrycznych

W sobotę dn. 13 b. m. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu przy ul. Żeromskiego 74 odbędzie się ogólne zebranie majstrów fabrycznych.

Na porządku dziennym znajdują się sprawy pierwszorzędnej wagi.

Cech rzeźników wobec zniżki cen mięsa

Przed paru dniami donosiliśmy, iż magistrat m. Łodzi obniżył ceny mięsa i jego przetworów od 5 do 10 proc. Jak się w związku z tem dowiadujemy, cech rzeźniczy wyraził swoje niezadowolenie z powodu takiego stanowiska magistratu i wystąpił ze skargą do urzędu wojewódzkiego w Łodzi, domagając się podwyższenia cennika mięsa i jego przetworów, ze względu na niewłaściwe ustalenie nowych cen.

W związku z powyższem urząd wojewódzki zwrócił się do magistratu m. Łodzi w kwestji rozpatrzenia sprawy cen mięsa i jego przetworów ponownie. W związku z tem zwołaną będzie w dniach najbliższych ponowna konferencja w magistracie łódzkim, celem rozważenia spra wy cen omawianego artykułu. (s)

—□—

Zagadkowe samobójstwo

W dniu wczorajszym, przy zbiegu ulic Nowo-Południowej i Matejki, napiła się większej dozy kwasu solnego jakaś kobieta, w wieku około lat 30.

Wezwany lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka przewiózł nieszczęśliwą w stanie osłabienia i nieprzytomnym do szpitala w Radogoszczu.

Ponieważ desperatka nie posiada przy sobie żadnych dokumentów, przeto — wobec pozostania w stanie bezprzytomnym nie zdołano ustalić ani nazwiska, ani przyczyn desperackiego czynu kobiety. Dochodzenie dla ustalenia obu tych kwestyj trwa. (s)

—⊙—

Tragiczna śmierć robotnika

W dniu onegdajszym na stacji Baby wydarzył się tragiczny wypadek, ofiarą którego padł 26-letni Stanisław Karwat, robotnik wydziału telegraficzno-elektrotechnicznego, zamieszkały we wsi Wola-Makowska powiatu piotrkowskiego. Karwat — po ukończeniu pracy — usiłował wsiąść do pociągu osobowego, na stacji Baby, w chwili, kiedy pociąg już ruszył, od strony, po której przechodził właśnie drugim torem pociąg towarowy. Lokomotywa pociągu towarowego uderzyła Karwata w chwili, kiedy otwierał drzwi wagonu i rzuciła go pod koła pociągu, który obciął nieszczęsnemu obie nogi. Wypadek dostrzeżony został dopiero przez dróżnika, obchodzącego tor, bowiem dróżnik spostrzegł w pewnem miejscu jedną nogę robotnika, a następnie znalazł drugą nogę, zaś reszta zwłok, w postaci kadłuba, została zawleczona przez pociąg na znaczną odległość. Karwat osierocił żonę i dwoje dzieci. (s)

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki: N. Epsteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Sukc. Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (p)

—0⊙0—

Artyści łódzcy w „Odpowiedzi Treviranusowi"

Członkowie Teatru Miejskiego obchodzić będą podwórza zbierając datki na budowę łodzi podwodnej

Ogółem już zebraliśmy zł. 5.618 gr. 57

W dniu wczorajszym odwiedził naszą redakcję zasłużony reżyser Teatru Miejskiego w Łodzi p. Konstanty Tatarkiewicz. Powodem tak zaszczytnej wizyty była gorąca chęć przyjścia z pomocą akcji „Hasła" w sprawie budowy łodzi podwodnej.

Artyści łódzcy — oświadczył p. Tatarkiewicz — pragną jaknajusilniej pracą swoją powiększyć kwotę zebraną na łódź p. n. „Odpowiedź Treviranusowi"...

Jesteśmy gotowi stworzyć grupę wędrowną, złożoną z członków teatrów łódzkich i jak ongiś wagabundzi i igrcy, chodzić od podwórza do podwórza, od domu, do domu i zbierać grosze wpływające z datków, aby je móc przeznaczyć na komitet budowy łodzi.

Jak podwórzowi grajkowie i śpiewacy, snuć się będziemy po szarych domach na szego miasta i po skończonej produkcji, nie zawstydzimy się wyciągnąć nasze kapelusze po datki na tak wzniosły cel".

Ze zdumieniem słuchaliśmy tych pełnych samozaparcia się słów.

Mówił do nas człowiek, którego włosy przyprószyła już siwizna, mówił do nas artysta, który już niejedno młode pokolenie wychował na deskach scenicznych.

I z tem większym szacunkiem i uznaniem przyjęliśmy tę deklarację najistotniejszej może pracy, właśnie na tego rodzaju cel, jakim będzie budowa łodzi podwodnej.

Sądzimy, iż społeczeństwo łódzkie zrozumie ile poświęcenia i samowyrzeczenia się jest w takim czynie i odpowiednio zareaguje na tak niezwykły, a przytem tak piękny czyn artystów Teatru Miejskiego.

Począwszy już od przyszłego tygodnia p. Tatarkiewicz wraz z pewną grupą artystów łódzkich zacznie swoje tournée po Łodzi, jej brudnych podwórkach, ciasnych bramach i odrapanych klatkach schodowych.

W dniu wczorajszym notowaliśmy wznowioną ilość składek.

MIESZKAŃCY M. KOŁA zadeklarowali na budowę łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi"

sumę zł. 389.

PAŃSTWOWE GIMNAZJUM IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA w Łodzi (ul. Nowo-Cgielniana 9), solidaryzując się z akcją całego społeczeństwa polskiego, zmierzającą do odparcia zakusów odwiecznego wroga naszego na granice Rzeczypospolitej, przesyła zebraną drogą składek wśród nauczycieli, uczniów i personelu pomocniczego naszej kwotę

zł. 317 gr. 26. —

na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi". — Równocześnie gimnazjum zapraszamy inne SZKOŁY ŚREDNIE M. ŁODZI do wzięcią udziału w tej akcji. —

ZWIĄZEK URZĘDNIKÓW KOLEJOWYCH złożył na ten cel

zł. 162.

wzywając jednocześnie ZWIĄZEK URZĘDNIKÓW POCZTOWYCH.

Na wezwanie Starszego Cechu Piekarzy w Łodzi, Pana Gralińskiego Kazimierza, umieszczone w dzienniku „Hasło Łódzkie" w dniu 2 września r. b. CECH PIEKARZY przesyła w załączeniu

kwotę zł. 125.

zebraną wśród członków na posiedzeniu w dniu 10 września 1930 r. —

PERSONEL SZKOŁY POWSZ. NR. 105 w Łodzi składa na budowę łodzi podwodnej p. n. „Odpowiedź Treviranusowi"

zł. 35.

i wzywa personel naucz. szkół: №№ 13, 63, 78, 82, 88, 97 i 106 do złożenia na powyższy cel odpowiednich kwot.

Członek Zarządu Byłych Więźniów Politycznych dawniej Frakcji Rewolucyjnej, P. ALEKSANDER RODE składa

zł. 10.

i wzywa jednocześnie cały Zarząd w osobach p. p. K. Masłowskiego, J. Jonczyka, St. Jachmana, Ed. Adamskiego, J. Jambry i F. Morawskiego, do złożenia pewnej kwoty na poparcie akcji „Hasła", pod nazwą „Odpowiedź Treviranusowi".

Robotnicy białej składalni, Zakł. Zjedn. Scheiblera i Grohmana przy ul. Emilji 5/7 złożyli dobrowolną składkę na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi".

Skuborini St. 1 zł., Wachula 50 gr., Zaboroski 1, zł. Dreger 1 zł., Piotrowski 1 zł., Gębalski 1 zł., Lasoń J. 1 zł., Wojtaszczyk 1 zł. 50 gr., Zentfleben 50 gr., Żenkowski 1 zł. 50 gr., A. Schaub 50 gr., M. Michałkiewicz 50 gr., Gobalski 50 gr., Olejnik 1 zł., I. Skrzypczyński 50 gr., Pach 20 gr., Frukel A. 50 gr., Kiereś 20 gr., Magier 50 gr., Ircha 50 gr., Warszawski 20 gr., Nowacki 50 gr., Maj 20 gr., Karczewski 50 gr., Małecki 50 gr., Palczewski 50 gr., Mianowska 50 gr., Dominiakowa 1 zł., K. Ogińska 50 gr., Woźniak 20 gr., Pacer 20 gr., Zgolak 20 gr., Zachoski 30 gr., Nowak 50 gr., Wieczorkowska 50 gr., Marszałek 50 gr., Osowiecka 50 gr., Zych 50 gr., L. Woźnicki 1 zł., E. Kapuśnik 50 gr., W. Szyk 50 gr., Wraszkiewicz 1 zł., W. wczarz 50 gr.

Ogółem 25 zł. 20 gr.

wzywając robotników i urzędników tkalni i przędzalni Zjednoczonych Zakł. Scheiblera i Grohmana.

Rejestracja mężczyzn

urodzonych w 1912-ym roku

Dziś, w piątek, dnia 12 września 1930 roku, do rejestracji w lokalu Biura Policyjno-Wojskowego (Piotrkowska 212), w godzinach od 8-ej rano do 15-ej winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1912 roku, zamieszkali na terenie

III-go Komisarjatu P. P.,

których nazwiska rozpoczynają się od liter:

P. R.

i zamieszkali na terenie IXgo Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter:

Ł. M. N. O. P. R, S, Sz, T. U. W. Z. Ż,

Każdy zgłaszający się do rejestracji, winien być zameldowany w Łodzi i posiadać:

1) dowód osobisty w braku dowodu osobistego — metrykę urodzenia wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby,

2) świadectwa szkolne.

Rzemieślnicy, prócz wyżej wymienionych dokumentów winni przedstawić świadectwa cechowe.

Do rejestracji winny się zgłosić również osoby, zamieszkałe na terenie m. Łodzi, nie mogące wylegitymować się ważnym dokumentem o przynależności państwowej obcej.

Obywatele polscy przebywający poza granicami Rzeczypospolitej, winni zgłosić się do reje stracji we właściwym urzędzie konsularnym.

W razie pisemnego zgłoszenia — powinien zgłaszający się podać w sposób dokładny i czytelny swoje imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki (czy żyją, miejsce ich zamieszkania, dokładny adres w miejscu pobytu, jeśli czasowo wyjechał z miejsca (stałego) zamieszkania, narodowość, wyznanie, zawód względnie zatrudnienie, wykształcenie, stan cywilny, ukarania sądowe, czy służył w innem wojsku lub formacji wojskowej oraz ewentualne ułomności lub wady fizyczne.

Winni niezgłoszenia się do rejestracji w wyznaczonym terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6-ciu tygodni albo obu tym karom łącznie.

—⊙—

„Wypędzanie djabła" z chorej kobiety

Obrazek z czasów średniowiecznych na wsi pod Łodzią

W dniu onegdajszym doszło do wiadomości komendy P. P. w Sieradzu niesamowite doniesienie, a mianowicie, że we wsi Zelisław miał miejsce okropny wypadek

nawiedzenie włościanki przez djabła, który całkowicie opętał kobietę i mimo wszelkich zabiegów wytrawnego znachora nie chciał wyjść z niewiasty.

Zaintrygowany doniesieniem komendant powiatowy w Sieradzu delegował na miejsce kilku funkcjonarjuszy P. P., którzy — po przybyciu do Zelisławia ustalili co następuje:

Przed kilku dniami miejscowa więśniaczka, Michalina Klimek, zasłabła, czując gwałtowne bóle. Wkrótce po zasłabnięciu Klimkowa zaczęła mówić „od rzeczy", czem zaniepokojeni domownicy chorej

zwrócili się do znachora

ze wsi i gminy Wojków, Mateusza Święt czaka, o poradę i pomoc.

Świątczak po krótkiej djagnozie usta lił, iż Klimkowa jest

nawiedzoną przez djabła.

Znachor podjął się uwolnić „opętaną" od niepożądanego gościa, który „siedząc w niej" powodował iż mówiła różne głupstwa. Opłata za wykurowanie z tak ciężkiej choroby, była, jak na ogrom nieszczęścia, bardzo nieznaczna.

Znachor zaaplikował chorej lekarstwo, poczem kazał jej związać włosy w węzeł i wysmarować głowę naftą.

Następnie polecił znachor wysmarować kota olejem, poczem — okręciwszy go trzy razy dokoła głowy chorej — kazał go przywiązać w nogach łóżka, na tak długo,

aż djabeł z chorej nie wyjdzie,

przyczem gdyby kot zdechł — miało to być dowodem, iż djabeł poszedł sobie zupełnie.

Kot po paru dniach bezsilnych prób uwolnienia się z uwięzi, wśród przeraźliwych wrzasków zdechł istotnie, lecz chora mimo to nie wyzdrowiała, a nawet — po zażyciu lekarstwa znachorowego, gorączka wzmogła się jeszcze.

Stwierdziwszy powyższe funkcjonarjusze P. P. przywołali bezzwłocznie lekarza, który ustalił, iż Klimkowa jest chorą

na zapalenie mózgu.

W bardzo ciężkim stanie przewiezioną została do szpitala w Sieradzu.

Przytrzymany znachor tłumaczył, iż eksperymentu z kotem użył jako jedynie skutecznego przy opętaniu przez djabła, a lekarstwo, jakie podał chorej, składało się z łoju, miodu i innych jeszcze czynników, bynajmniej nieszkodliwych dla zdrowia ludzkiego ziół.

Znachora przytrzymano dla szczegółowego ustalenia, jakiemi środkami leczył on chorą. (s)

APEL DO POLONJI AMERYKAŃSKIEJ

„Odpowiedź Treviranusowi" symbolem łączności z Macierzą

Niechaj w łańcuchu składek nie braknie ogniwa rodaków z za oceanu

W związku z prowadzoną przez „Hasło" akcją zbiórki funduszów na budowę łodzi podwodnej p. n. „ODPOWIEDŹ TREVIRANUSOWI" otrzymaliśmy list, wieśniaka, który poniżej zamieszczamy.

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Chcę tym listem Panu Redaktorowi podziękować imieniem wszystkich z naszej wsi, że „Hasło" złapało za łeb Treviranusa i drze mu pruskie kudły, jak na to zasłużył. Czytujemy tu Pańskie pismo od czasu, kiedy dochodzi i interesuje nas sprawa, jak idą składki na łódź podwodną. Cieszy nas bardzo, że pieniądze rosną i rosną i że z różnych stron Polski przyłączają się stowarzyszenia. Mówią po świecie, że Polak umie tylko gadać, ale tu widzę, że umie i robić.

Zwracam się do Pana Redaktora, czyby nie było dobrze zwrócić się do polskich gazet w Ameryce, by tamtejsi nasi Rodacy przyłączyli się do zbiórki. Wielu z tamtejszych Polaków wie, co to pruska pięść i pruski kij, bo wyszli z pod Prusaka. Sam byłem w Ameryce kilkanaście lat i przypatrywałem się, że tamtejszy Polak da chętnie na uczciwy cel dla starego kraju. A czy może być uczciwszy cel jak budowa okrętu wojennego przeciw tym ! . . . . . . , coby chcieli siłą wydrzeć nam Pomorze, Śląsk, Poznańskie i dostęp do morza?

Niech Pan Redaktor poruszy tamtejsze gazety, a skutek musi być, bo w każdym Polaku amerykańskim jest gorąca krew polska i każdy nienawidzi Niemca, jak zarazę i śmierć. I jest to nietylko w starszem pokoleniu, ale i w młodszem, z którego wielu walczyło w wojnie z Niemcami. Ci wiedzą, czem Niemiec pachnie.

Zebraliśmy tu we wsi składkę na łódź podwodną i posyłamy Panu Redaktorowi 5 zł. Nie możemy więcej, bo czasy są bardzo ciężkie i bieda gryzie.

Życzymy wszyscy, żeby jak najprędzej zebrały się miljony na łódź i na obronę naszego państwa. Brońmy ziemi polskiej, bo co jest ta nasza kochana ziemia, wtedy się dopiero wie, kiedy się jest od niej daleko za morzami i kiedyby się chciało głaskać te polskie zboża i patrzeć na to polskie słońce.

Nie dajmy ziemi i brońmy jej do ostatka.

Jan Stasiński.

List ten świadczy, że AKCJA „HASŁA" znajduje należyte zrozumienie wśród najszerszych warstw ludności i obejmuje miasta, miasteczka i wsie.

Jednocześnie autor listu rzuca myśl zainteresowania zbiórką na rzecz budowy łodzi podwodnej „Polonji Amerykańskiej".

Piękna i szczytna myśl, którą — aby wprowadzić w czyn — nic nie stoi na przeszkodzie.

Wszak wszystkim jest dobrze znana WIELKA OFIARNOŚĆ NASZYCH RODAKÓW, PRZEBYWAJĄCYCH ZA OCEANEM.

W walce o wolność naszą nie szczędzili życia ni mienia.

Na głos Macierzy stanęli wszyscy do apelu. To też nie wątpimy, że i dzisiaj STANĄ RAMIĘ PRZY RAMIENIU z braćmi ze starego kraju.

Czynny członek rządu Rzeszy niemieckiej w swej bezczelnej, junkierskiej bucie wprost z cyniczną szczerością oświadczył, że Niemcy dążą i dążyć będą do rabunku naszych ziem zachodnich.

Krzyżacka łapa, jak przed wiekami, sięga znowu w swej zachłanności zaborczej PO ODWIECZNE POLSKIE ZIEMIE — dziedzictwo Piastów i Jagiellonów.

Cała Polska w szeregu potężnych manifestacyj, zorganizowanych w poszczególnych miejscowościach Rzeczypospolitej zadokumentowała, że zachodnie ziemie naszego kraju stanowią nierozdzielną całość z Macierzą, a jako widomy znak, że bronić będziemy naszych granic do ostatniej kropli krwi, straż nad bursztynowym brzegiem PEŁNIĆ BĘDZIE: „ODPOWIEDŹ TREVIRANUSOWI" — łódź podwodna, ufundowana ze składek całej ludności Polski.

„Hasło" pierwsze rozpoczęło akcję zbiórki i dzisiaj wraz z owym robotnikiem, co szereg lat spędził w Ameryce apeluje do Polonji amerykańskiej: ZADOKUMENTUJCIE SWĄ ŁĄCZNOŚĆ Z MACIERZĄ PRZEZ ZBIERANIE FUNDUSZÓW NA RZECZ BUDOWY ŁODZI PODWODNEJ P. N.: „ODPOWIEDŹ TREVIRANUSOWI".

Nie wątpimy, że nasi rodacy za oceanem nie pozostaną głusi na zew starego kraju ojczystego.

PROSIMY O PRZEDRUK WSZYSTKIE PISMA POLSKIE, WYCHODZĄCE W AMERYCE.

UPADŁOŚCI i NADZORY

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

W kwietniu r. b. wpłynęło do Sądu Okr. Wydziału Handlowego podanie o udzielenie odroczenia wypłat w fir. „Józef Rozenholc". Firma ta egzystuje od 1888 r., prowadząca przedsiębiorstwo handlowe — sprzedaż towarów włókienniczych, przekształcona w roku 1919 na przedsiębiorstwo przemysłowe, a mianowicie na wyrób towarów włókienniczych. Biuro mieści się przy ul. Piotrkowskiej 69, fabryka zaś przy Karola Nr. 17.

W czarwcu r. b. Sąd udzielił firmie „Józef Rozenholc" odroczenia wypłat na okres 3-ch miesięczny. Sędzią-Komisarzem zamianowano s. h. Wł. Gordowskiego, zaś nadzorcą sądowym — Księgowego Aleks. Piltza. (Decyzją z dn. 12 sierpnia r. b. w Wydziale Handlowym w Sądzie Okr. w Warszawie w sprawie postępowania zapobiegawczego Arona Bortensztajna i Józefa Rozenholca, handl. p. f. „Przedsiębiorstwo Włókiennicze — Polkort", zarządzono otwarcie postępowania układowego Bortensztajna i Rozenholca.) W końcu sierpnia r. b. wpłynęło podanie fir. „Józef Rozenholc" do wydziału handl. w Sądzie Okr. w Łodzi, w którem prosi o otwarcie postępowania układowego. Z przedstawionego wówczas bilansu wynikłą nadwyżkę w sumie przeszło 200,000 zł. Ze względu jednak na obecne warunki ekonomiczne w związku z któremi nastąpił powszechnie znany spadek wartości towarów włókienniczych, jak również wskutek niemożności zrealizowania w obecnej chwili należności — firma nie przewiduje możności zaspokojenia wszystkich wierzycieli w całości. Firma „Rozenholc" obowiązuje się zapłacić wierzycielom nieuprzywilejowanym *70 proc. ich* pretensji kapitalnej (zmniejszenie równomierne długi o 30 proc.). Spłata powyższych 70 proc. nastąpić ma w 4 ratach: 10 proc. po 10 miesiącach od chwili uprawomocnienia się układu, 20 proc. po 18 miesiącach, 20 proc. po 21 mies. i 20 proc. po 24 mies. Do prośby tej przychylił się Sędzia-Komisarz, który nadmienił Sądowi, że firma raimo nadzoru nadal cieszy się zaufaniem u swych wierzycieli, którzy dążą do utrzymania jej w przyszłości. Sąd na ostatniej sesji zarządził otwarcie postępowania układowego pomiędzy Józefem Rozenholcem, a jego wierzycielami.

* * *

W kwietniu r. b. została ogłoszona upadłość firmie „Jakób Dudelczyk i S-ka" sprzedaż towarów włókienniczych przy ul. Piotrkowskiej Nr. 43. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 4 lutego r. b., tymczasowo Sędzią-Komisarzem zamianował Sąd s. h. Jakóba Hertza, zaś kuratorem masy apl. adw. Bronisława Słomnickiego. Upadłych oddano pod dozór policji. W lipcu r. b. odbyło się zebranie wierzycieli. Ogółem na zebraniu reprezentowaną była suma wierzytelności, przyjętych do masy w kwocie 27,495 zł. na ogólną sumę przyjętych i sprawdzonych wierzytelności w wysokości w wysokości 28,782 zł. Po zdaniu sprawozdania syndyka ze swej działalności, apl. adw. M. Wajsfus, pełnomocnik upadłych zaproponował następujące warunki układu: Upadła firma „Jakób Dudelczyk i S-ka" płaci 15 proc. w ratach: 4 proc., 4 proc., 4 proc. i 3 proc. w odstępach 6-cio miesięcznych. Pierwsza rata ma być płatna 6 miesięcy po zatwierdzeniu układu, wobec tego, że większość zaakceptowała powyższe warunki, układ został zawarty. Sąd układ zatwierdził. Upadłych Chaskla Osowickiego, Jakóba Dudelczyka i Zelika Szocheta uznał za godnych przywrócenia im czci kupieckiej.

4-letni chłopczyk

pod kołami tramwaju podmiejskiego

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych, gdy tramwaj podmiejski dążący do Pabjanic przejeżdżał Szosą Pabjanicką koło domu Nr. 37, przez jezdnię usiłował przedostać się z jednej strony na przeciwległą 4-letni chłopczyk. W momencie, gdy chłopiec znalazł się na szynach, tramwaj najechał nań ciężko go raniąc. Wskutek zastosowania hamulców mechanicznych, motorniczemu udało się tramwaj zatrzymać prawie że w miejscu. Przy pomocy pasażerów i służby tramwaju, udało się nieszczęśliwe dziecko wydostać z pod deski ochronnej. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u dziecka zmiażdżenie wszystkich palcy u prawej rączki oraz wstrząs mózgu, wobec czego po udzieleniu dziecku pierwszej pomocy przewiózł je do szpitala Anny Marji.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż nieszczęśliwym dzieckiem jest 4-letni Jerzy Rutkowski, zamieszkały przy ulicy Cieszyńskiej 1.

Rodzicom dziecka policja spisała protokuł za pozostawienie dziecka na ulicy bez opieki. (p)

Wielkie święto szkolne

Gimnazjum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

Najstarsza szkoła średnia w Łodzi, posiadająca wieloletnią tradycję: Gimnazjum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi przy ul. Narutowicza 68 urządza w roku bież. **w i e l k i e ś w i ę t o s z k o l n e**. Celem uczczenia pamięci bohaterów-wychowanków szkoły, poległych w latach 1914—1920 na polu chwały — ufundowało piękną tablicę pamiątkową z bronzu z wyrytemi na niej nazwiskami poległych. Tablica wykonana według projektu prof. Lemana, zostanie wmurowana w mury szkoły dnia 28 września rb.

Dzień ten będzie: wielkim świętem wszystkich byłych i obecnych wychowanków szkoły. Na dzień ten komitet obchodu inicjuje zjazd **w s z y s t k i c h d o t y c h c z a s o w y c h m a t u r z y s t ó w s z k o ł y**, których jest już imponująca liczba ponad 800. Maturzyści spotykają się w szkole już poprzedzającego święto wieczora, by przy koleżeńskiej herbatce odnowić łączące ich węzły koleżeńskie i zorganizować koło byłych wychowanków szkoły.

Właściwe uroczystości rozpoczną się mszą połową na boisku szkolnem o godz. 10 z rana, następnie odbędzie się uroczysta akademja połączona z apelem poległych i odsłonięciem tablicy pamiątkowej. Na zakończenie odbędzie się w południe wspólny bankiet wszystkich przybyłych.

Komitet organizacyjny gromadzi już od dłuższego czasu adresy byłych wychowanków szkoły, którzy otrzymają specjalne zaproszenia na zjazd jednakże ze względu na trudności połączone z uzyskaniem wszystkich adresów komitet prosi za naszem pośrednictwem wszystkich wychowanków szkoły aby sami zgłaszali się na zjazd i to najprędzej pod adresem Gimnazjum Łódź, Narutowicza 68.

Nie wątpimy, że wszyscy byli wychowankowie Gimnazjum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi stawią się ochotnie na to wielkie święto szkolne w mury swej Alma Mater. Zgłaszający udział w zjeździe proszeni są o załączenie zł. 15 — na koszty organizacji zjazdu i wspólnego bankietu.

Utopiła własne dziecko

w dole biologicznym

Wyrodną matkę aresztowała policja

Przed dwoma dniami donosiliśmy, iż podczas wydobywania nieczystości z dołu biologicznego przy ul. Zakątnej 69 robotnicy zatrudnieni przy pracy asenizacyjnej znaleźli trup noworodka płci żeńskiej.

Przeprowadzone energiczne dochodzenie przez policję ustaliło, iż wyrodną matką jest 35-letnia Marjanna Nazarczyk, nigdzie nie meldowana, która po porodzie urodzone dziecko utopiła w dole biologicznym przy ul. Zakątnej Nr. 69.

W toku dalszego dochodzenia policja ustaliła, iż Nazarczykówna posiada już jedno dziecko, 4-letnią Janinkę, którą dała na wychowanie do żonatego swego brata zamieszkałego przy ul. Zakątnej 69.

Niemając żadnych środków do życia Nazarczykówna utopiła dziecko, poczem udała się do brata.

Badana przez policję Nazarczykówna nie przyznała się do zarzucanego jej przestępstwa i oświadczyła, iż dziecka nie piła, lecz wpadło przy porodzie, które było w ubikacji na tejże posesji.

Z polecenia sędziego śledczego Jesionowskiego Nazarczykówna została aresztowana i osadzona w więzieniu przy ul. Kopernika. (p)

ŁÓDŹ PRZED WYBORAMI DO SEJMU i SENATU

Lustracja wyborcza w powiecie

Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej nr. 14 (Łódź-powiat) prezes Bełżyński zapowiedział lustrację obwodów wyborczych w powiecie. Lustracja odbędzie się w dniu dzisiejszym. (b)

Nominacje członków komisyj wyborczych

Starostwo grodzkie wczoraj ukończyło prace nad ułożeniem listy członków obwodowych komisyj wyborczych, mianowanych przez starostę.

Lista ta zostanie dziś przesłana przewodniczącemu okręgowej komisji wyborczej sędziemu Korotkiewiczowi.

Na tem starostwo grodzkie zakończyło swe prace, nałożone nań przez ustawę o ordynacji wyborczej. (b)

Dalsze prace nad spisami

Magistrat ukończył już pierwszy spis wyborców do sejmu, który jest obecnie sprawdzany, gdyż według tego spisu, sporządzone zostaną dalsze dwa egzempalrze, a następnie spis alfabetyczny.

Bez przerwy prace nad sporządzeniem list wyborczych będą wykonywane do dnia 20 b. m. (b)

Ogłoszenie okręgowej komisji wyborczej

Jutro przewodniczący okręgowej komisji wyborczej ogłosi skład komisji, miejsce jej urzędowania, datę i godziny wyborów, termin składania list kandydatów i przyłączenia się do list państwowych.

Obwieszczenia te rozeplione zostaną na murach miasta wraz z kalendarzykiem wyborczym dla Łodzi.

Żydzi wobec wyborów

W tych dniach odbędą się w Łodzi posiedzenia zarządów stowarzyszenia kupców (Piotrkowska 10), oraz żyd. związku rzemieślników, na których zapadną decyzje w sprawie stanowiska tych organizacji wobec zbliżających się wyborów do ciał ustawodawczych.

Żydowskie stronnictwa polityczne nie zorganizowały jeszcze dotychczas komitetów wyborczych.

Nie ulega już jednak wątpliwości, że w tych dniach dojdzie do porozumienia między „ogólnymi sjonistami", a ortodoksyjnym odłamem sjonistów — „Mizrachi", oraz między temi dwiema grupami, a sjonistyczną partją pracy", której główny komitet mieści się w Łodzi.

Możliwem jest, że na wypadek utworzenia ogólnego bloku mniejszości narodowych z udziałem niemieckich socjalistów, przystąpią również do tego bloku socjaliści, zorganizowani w partji „Poalej-Syon-praw". (p)

Przyjezdni nie głosują

Jak wiadomo, listy wyborców sporządzane są na podstawie spisów, dokonanych następnego dnia po ogłoszeniu wyborów.

W ten sposób, osoby, które w dniu głosowania nie będą znajdowały się w miejscu, w którym mieszkały w owym dniu spisów, nie będą głosować, gdyż nazwiska ich nie będą figurowały w spisach wyborców.

Podczas sprawdzania list wyborców, każdy obywatel, a szczególnie ci, którzy bawili na letniskach, mogą żądać wciągnięcia ich na listy wyborców na podstawie przedstawionych zaświadczeń od gospodarzy.

Od decyzji obwodowej komisji wyborczej przysługiwać będzie prawo odwołania się do okręgowej komisji wyborczej. (b)

Przed decyzją socjalistów niemieckich

Onegdaj wieczorem odbyła się narada rady partyjnej niemieckiej socjalistycznej partji pracy z udziałem przedstawicieli socjalistów niemieckich na Śląsku.

Po wysłuchaniu wyczerpujących sprawozdań z sytuacji wyborczej i po obszernej dyskusji polecono egzekutywie prowadzić pertraktacje orjentacyjne z poszczególnemi ugrupowaniami wyborczemi, wchodzącemi w rachubę, jako ewentualni sojusznicy wyborczy, zaś przed powzięciem ostatecznych decyzji winna egzekutywa zwołać ponownie szerszą naradę partyjną.

Jak się dowiadujemy, w chwili obecnej aktualne są dla NSPP dwie ewentualności: blok socjalistów mniejszości narodowych lub przyłączenie się do ogólnego bloku mniejszościowego. (b)

Czasopisma

„Kobieta Współczesna"

Nr. 37 tygodnika „Kobieta Współczesna" przynosi art. K. Muszyłówny „Nasze postulaty" w sprawie realizacji ogrodów dziecięcych w Polsce — działalności Komitetu Opieki nad mieszkańcami Osiedli miejskich omawia H. Boguszewska w art. „Osiedle", ciekawe wiadomości o ruchu faszystowskim kobiet daje A. Paradowska-Szelagwska w art. „Kbieta, a Faszyzm", w dziale powieści mamy dokończenia „GIFF" Dreisera i Anna Edes Kosztolanyi. Numer pięknie ilustrowany.

Dodatek „Mój Dom" daje szereg praktycznych artykułów z zakresu życia codziennego i nowe b. ładne modele sukien i płaszczyków na sezon bieżący.

Na tablicy robót wzory serwetek krzyżykami.

—ooo—

Skrzynka do listów

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

„Głos Poranny" z dnia 28. 8. 30 r. zamieścił list otwarty, zaopatrzony w podpis Feliksy W. Autorka tego listu w sposób plugawy usiłuje rzucić grudką błota na proboszcza par. Rogów ks. Kopydłowskiego, za Jego uczciwą pracę nad podniesieniem życia etyczno-moralnego parafjan. Jako jeden z obecnych na Mszy świętej i kazaniu w kościele par. Rogów w dniu 24. 8. b. r. stwierdzam, w imię zasady — audiatur et altera pars — co następuje:

1-o nieprawdą jest, że Mszę św. sprawował ks. proboszcz K., natomiast prawdą jest, iż Mszę św. sprawował ks. wikarjusz;

II-o niezgodne z prawdą jest, że ks. proboszcz pod koniec kazania przerzucił się „na wymyślanie z ambony bezbożnym nauczycielom i że strasznie się uniósł i t. p., prawdą natomiast jest, że ks. K. z godnością kapłańską i troską o dobro duchowe parafjan dał w kazaniu wyraz ubolewania nad upadkiem moralności, która stwarza tyle nieszczęść rodzinnych i społecznych, o których codzienna prasa nam podaje. Wzywał więc gorąco rodziców, by czuwali nad dziećmi w domu i w szkole — bo zło wszędzie czyha na młodzież. Również nawoływał młodzież dziewiczą do posłuszeństwa dla rodziców, do zachowywania czystości i cnót, wzorując się na świętych, których imiona im dano na chrzcie św., a w szczególności zalecał do brania wzoru z życia pięknej Rzymianki, św. Cecylji która zaprzysięgał ślub czystości i skłoniła doń męża swego Walerjana, czyniąc zeń gorliwego wyznawcę Chrystusa, i wolaa śmierć męczeńską, niż złamać przysięgę, t. j. bohaterstwo i t. d.

Taka była treść kazania i sens moralny, a nie inny.

III-o nieprawdą jest, że ks. K., „chwycił kobietę za rękę, ciągnął i wypychał ją z kościoła, wymyślając i t. p.", prawdą jest, że obecni w kościele oraz ks. K. zauważyli w świątyni po stronie męskiej, młodą dziewczynę, która poza nieskromnem ubraniem (wydekoltowana w półsukience do kolan, z cienkiej tkaniny, bez rękawów i balladynowską aksamitką), zachowywała się wyzywająco, wywołując uczucie oburzenia obecnych na nabożeństwie. To też zupełnie słusznie uczynił ks. K., nakazując opuszczenie świątyni Bożej, która jest miejscem modlitwy w skupieniu, a nie teatrem i widowiskiem.

Racz przyjąć Panie Redaktorze wyrazy prawdziwego poważania

(—) WIKTOR FOKCIŃSKI,
Członek T. K. K.

Łódź, dnia 10 września 1930 r.

Spółka Szewców
w Łodzi,
ul. Piotrkowska 79, tel. 158-38
poleca:
SKÓRY — HURT i DETAL
specjalność:
detaliczna sprzedaż **zelówek trwałych na wodę, jak również skóry trwałe do pomp.** 263

Na marginesie inauguracyjnego przedstawienia w teatrze miejskim

Premjera „Cudu mniemanego" w przededniu insurekcji Kościuszkowskiej

— „Idziemy na teatr!
— Teatr?... Czy do tego Bogusławskiego?

. . . .

— Wiedzże o tem, że tamto jest buda, o której się nawet nie mówi. Dobre to sobie jest dla stangretów, lokajstwa, łyków i wszelkiej gawiedzi z miasta. Nigdy się z tem nie odzywaj, że chcesz to widzieć, bobyś się finalnie skompromitował. No i mnie przy tej okazyj. Idziemy na theatre de societe, do Radziwiłłowskiego pałacu".

(Żeromski — Popioły)

Przytoczony wyjątek z rozmowy Rafała Olbromskiego z uświadamiającym go złotym warszawskim młodzieńcem, znakomicie odtwarza nastrój, wśród którego ten uparty wielkopolanin, paź biskupi, ochotnik korpusu litewskiego, wreszcie aktor z „bożej łaski" Wojciech Bogusławski, pracował ciężko całe życie, zarabiając na pośmiertny tytuł „Ojca i założyciela polskiego tetaru". Mając lat 18, zrażony do służby wojskowej, w której ambitnego młodzieńca ominął oficerski awans, wstępuje Bogusławski do odnowionego właśnie przez francuza Montbruna, teatru polskiego. Montbrun, były aktor opery paryskiej, ówcześnie nauczyciel muzyki w Warszawie, rozmiłowany w teatrze, stał się znakomitym nauczycielem Bogusławskiego. W pierwszej twórczości autorskiej zaciężyła może zanadto szkoła operowa francuza, który jako muzyk propagował ten „rodzaj" kierunek. Pod kierunkiem Montbruna przerabia Bogusławski komedję Bohomolca „Nędzę uszczęśliwioną" na libretto operowe, debiutując jako autor.

Gdy teatr Montbruna bankrutuje jedzie Bogusławski wraz z grupą kolegów do Lwowa, gdzie d z i e l n i e r y w a l i z u j e z m i e j s c o w y m t e a t r e m n i e m i e c k i m.

W roku 1782 widzimy Bogusławskiego znowu w stolicy, reorganizującego wegetującą scenę polską i stającego do rywalizacji z operą włoską. Wtedy to poraz pierwszy udało się teatrowi polskiemu przełamać uprzedzenia polskiej publiczności. B o g u s ł a w s k i odnosi triumf nad w ł o c h a m i, w y s t a w i a j ą c t ł o m a c z o n e p r z e z s i e b i e o p e r y. Gdy i tym razem dzięki nieudolności przedsiębiorcy teatr się rozprzęga, wyjeżdża Bogusławski na prowincję, spełniając na czas dłuższy na prowincji ofiarną pracę twórczą. Okres samodzielnej pracy na prowincji dopomógł znakomicie Bogusławskiemu do wyszkolenia grupy aktorów, opanowania sztuki reżyserskiej i zrozumienia psychiki polskiej publiczności.

Jednakże najważniejszy okres świetności teatru Bogusławskiego rozpoczyna się z rokiem 1790, kiedy to ustawa sejmowa znosi przywileje monopolowe, niepozwalające Bogusławskiemu na prowadzenie teatru w stoicy. I

Poprzedzany rozgłosem swojej działalności prowincjonalnej, wraca Bogusławski do stolicy. Cała jego dalsza w Warszawie działalność — to służba odradzającemu się narodowi. Po całym szeregu sztuk, z których każda waliła taranem w zastarzałe przesądy okresu ciemnoty, wystawia Bogusławski „Powrót posła" Niemcewicza, przyjęty entuzjastycznie, Wierzbickiego komedję „Szlachcic mieszczaninem", wreszcie „Kazimierza Wielkiego" Niemcewicza, będącego hołdem, złożonym konstytucji majowej. Po przyłączeniu się króla do Targowicy potrafi Bogusławski, wystawiając stare, i pozornie nic nieznaczące sztuki, przemycać między wypowiadanemi wierszami intencje i aluzje wrogie Targowicy.

A w chwili, gdy cały naród oczekuje z dnia na dzień hasła do podniesienia broni przeciw najeźdźcom, wystawia Bogusławski 1. marca 1794 roku swą sztukę p. t.: „C u d m n i e m a n y c z y l i K r a k o w i a c y i G ó r a l e".

Chwila dziejowa była podłożem, na którem wyrosła ta (mimo zaczerpniętej z francuskiej komedji — intrygi), całkowicie polska komedjo-opera. Wszystko, co się w tych „Krakowiakach i Góralach" mówi, to wszystko jest przepojone nawiązaniami do insurekcji. Już sama nazwa w chwili, gdy oczy całego narodu wpatrzone są w tę grupę krakowskiej ziemi, dawała do myślenia. Usprawiedliwienie w tendencji autora, znajdują takie zdania, włożone w usta ludu, jak: „J u ż t u c i e r p i e ć i t a i ć d ł u ż e j n i c n i e n a d a, o t w a r c i e d z i a ł a ć m u s i m", albo „S t r a s z n y i o ż ó g w d ł o n i, g d y k t o s w o j e g o b r o n i". „Jednakże nie to jest najważniejsze, najważniejsze są tutaj najważniejsze. Cała atmosfera uczuciowa chwili wyładowuje się w śpiewkach, nie wiążących tak autora, jak teksty komedji, skrępowane konstrukcją sztuki. Tam nawet melodja, tak jak i słowo pozwalało na powiedzenie tego wszystkiego, co dla obcych natrętów na widowni winno było pozostać nieznane. Wystawienie „Cudu" przyjęto tak wielkim entuzjazmem, j a k i e g o ż a d e n u t w ó r n a p o l s k i e j s c e n i e j e s z c z e n i e d o z n a ł. „Cud mniemany", który w normalnych czasach byłby zdobył sobie poklask i uznanie, stał się zapowiedzią insurekcji kościuszkowskiej, przygrywką do niej, tak, jak zapowiedzią wielkiej rewolucji francuskiej stało się „Wesele figara" Beaumarechais'go. Zdjęty po trzecim przedstawieniu przez cenzurę rosyjską, „C u d" d o k o n a ł j u ż s w e g o. Cała Warszawa znała na pamięć teksty piosenek i kupletów, powtarzała utajone w tekście patrjotyczne aluzje. W dwa tygodnie póżniej Kościuszko składał na rynku krakowskim przysięgę narodowi. Warszawę w niepośledniej mierze przygotował tu do chwili „Cud mniemany", spełniający rolę wewania do pogotowia narodowego.

Teatr miejski inauguruje sezon najcelniejszym utworem Bogusławskiego. „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale" powinien był ukazać się na scenie teatru łódzkiego w sezonie zeszłym, kiedy to cała Polska starała się jaknajuroczyściej uczcić stulecie śmierci ojca i założyciela teatru polskiego.

Wystawienie na inaugurację sezonu „Cudu", naprawia zaniedbanie i jest godnym tradycyj łódzkiego teatru hołdem, złożonym Wojciechowi Bogusławskiemu.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
Cegielniana 63.
INAUGURACJA SEZONU 1930/31.

Dziś piątek uroczyste otwarcie nowego sezonu w obecności władz oraz osób zaproszonych.

Dana będzie kolorowa, pełna staropolskiego humoru 3-aktowa komedjo-opera według Bogusławskiego i Kamińskiego „Krakowiacy i górale".

Początek dzisiejszego przedstawienia punktualnie o godzinie 8 m. 30.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa 18.

Dziś piątek oraz dni następne wspaniały poemat dramatyczny Jerzego Żuławskiego „Eros i Psyche".

Początek przedstawień o godzinie 8.15 — koniec o godz. 11.45.

TEATR POPULARNY w SALI GEYERA
Piotrkowska Nr. 295.

Przedstawienia w Teatrze Popularnym w sali Geyera odbywać się będą stale w każdy czwartek, piątek, sobotę i niedzielę. Początek przedstawień wieczorowych o godz. 8 m. 15, popołudniowych (w niedzielę i święta) o godz. 4 m. 15. Dziś i codziennie do niedzieli znakomita „Podróż po Warszawie" z muzyką, śpiewem i tańcami w pierwszorzędnem wykonaniu całego zespołu oraz gościnnie występującej pary baletowej Cesarska—Szymański. Bilety od godz. 5 do 9 w kasie teatru. Ceny od 50 gr. do 2.50.

„ODEON"

„GŁOS ZZA ŚWIATA"
i
„DAMSKI PIESZCZOSZEK"

Dyrekcja kino - teatru „Odeon" chcąc uczcić pamięć zmarłego „mistrza maski" przezwanego „człowiekiem o stu twarzach" wystawiła jego najlepszy film, będący na obecny sezon przebojem niebywałej miary.

Dopiero teraz, kiedy śmierć zabrała genjalnego tragika ekranu, przekonaliśmy się jaką stratę poniosła kinematografja. Był to jeden z najbardziej cennych artystów niemego filmu.

* * *

Film „Głos zza świata", jest pełen emocji i grozy, a we wszystkiem znać mistrzowską kreację Lon Chaney'a. —

Nadprogram wspaniała farsa p. t. „Damski pieszczoszek" pełna werwy i humoru. — Zabawne qui pro quo serja kapitalnych kawałów i wesoło obmyślone momenty zmuszają nawet najodporniejszego widza do wybuchów śmiechu.

Całość nadzwyczaj dobrze zestawiona i godna widzenia.

Powiększona orkiestra symfoniczna pod batutą p. Pietruszki, starannie i ze „smakiem" przygrywa do treści podnosząc siłę obrazu. (Kos)

NIEDZIELNY PORANEK KAPELI ROSYSYJKO - CYGAŃSKIEJ.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 14-go b. m. odbędzie się w Sali Filharmonji o godz. 12-ej w poł. poranek kapeli Rosyjsko - Cygańskiej z udziałem znanej z radjokoncertów orkiestry bałałajkowej. W programie: czarujące melodje cygańskie, dombry bałałajki w swym koncertowym repertuarze ze śpiewami solowymi i chóralnymi oraz w części 3-ej malowniczy obrazek z życia wsi rosyjskiej ze śpiewami i tańcami w wykonaniu całego zespołu.

Bilety w cenie od 1 zł. — do 4-ch zł. nabywać można w kasie Filharmonji.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO

Sobota, dnia 13 września 1930 r.

ŁÓDŹ: 11,58—12,05, Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12,05—13,15, Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13,15—13,20. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13,20—16.15, Przerwa 16,15—16,20, Wiadomości Tow. Kooperatystów (tr. z W-wy), 16,20—17,10, Muzyka z płyt gramofonowych z W-wy. 17,10—17,25 „Kącik artystyczny L. S. G." 17,25—18,00 „Skrzynka pocztowa" koresp. bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski, 18,00—19,00. Program dla dzieci: a) 18,00 — Słuchowisko, b) 18,30 — Kon 19,20—19,30 Płyty gramof. z W-wy. 19,30—cert (tr. z W-wy). 19,00—19,20, Rozmaitości 19,45, Feljeton p. t. „Dzisiejsza Turcja" wygł. p. Tadeusz Niwiński. 19,45—20,00, Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast., komunikaty i sygnał czasu z W-wy. 20,00—20,15 Prasowy Dziennik Radjowy (tr. z W-wy). 20,15—22,00, Koncert Ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Mieczysław Hoherman (wiolonczela, banjola, saxofon i ukulele) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) 1) a) S. Dieker: Uwertura „Pagaz" b) Fr. Menichetti: Serenada „Gdzie moja miłość", c) Huntly: En Flamant — odegra ork. 2) Golterman: a) Pieśń wiosenna, b) Sarabanda, odegra na wiolonczeli p. Hoherman. 3) a) p. Lincke: Uwertura rewjowa, b) E. Kalman: Potpourri na tem. z op-tki „Marica" — odegra ork. 4) H, Besser: Foxtrott, b) G. Mandel: foxtrott — odegra p. Hoherman. 5) a) O. Nedbal: Po tpourri z baletu „Leniwy Janek", b) slow-fox na ukulelę odegra kompozytor. 7) a) W. Jacobi: Walc „Targ na dziewczęta", b) F. Neruda: Kołysanka, c) J. Openshaw: Żegnajcie róże, d) L. Dwonakowski: Marsz „Na falach Polskiego Radja" odegra orkiestra. 22,00—22,15, Feljeton p. t. „Na bursztynowym brzegu" — wygłosi p. Jim Poker (tr. z W-wy). 22.15—24.00. Komunikaty: meteor., polic., sport., oraz muzyka taneczna i salonowa z „Polonja—Palace—Hotelu" w Warszawie.

HASŁO SPORTOWE

Sztuczny tor łyżwiarski

Budowa sztucznego toru łyżwiarskiego w Katowicach postępuje szybko, naprzód.

Obecnie zakładana jest warstwa izolacyjna oraz montowane są maszyny ochładzające, należy się spodziewać, iż G. Śląsk będzie mógł korzystać ze sztucznej ślizgawki jeszcze przed nastaniem mrozów, od których zawsze zależy nasz sezon łyżwiarsko - hokejowy.

Jędrzejowska i Warmiński mistrzami Wielkopolski

Finał gry pojedyńczej pań o mistrzostwo tenisowe Wielkopolski przyniósł zwycięstwo Jędrzejowskiej nad Volkmerówną 6:1, 6:1. W grze panów mistrzem został Warmiński bez gry, bowiem przeciwnik Jerzy Stolarow zrezygnował z walki i wycofał się.

Nowy tytuł zdobyty przez Jędrzejowską podkreśla bezkonkurencyjność tej zawodniczki.

Po zwycięstwach w okręgu krakowskim, śląskim, po mistrzostwach Polski i sukcesach w turniejach zagranicznych, Jędrzejowska jest dziś tenisistką w całem znaczeniu, europejską.

W sezonie przyszłym dorówna zapewne klasą zawodniczkom niemieckim, a niewiele będzie ustępowała Francuzkom i Angielkom.

Obecnie Jędrzejowska ma wziąć udział w turniejach tenisowych w Starym Smokowcu (Tatry Czechosłowackie) i Merano (Włochy).

Nowe władze W.O.Z.G.S.

Na nadzwyczajnem walnem zebraniu Warszawskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych wybrany został zarząd w składzie następującym: prezes — p. Lipiński, I wiceprezes do spraw gier i dyscypliny — p. Lechowski, II wiceprezes do spraw sędziowskich — p. Stajewski, sekretarz — p. Bednarek, skarbnik — p. Oleśnicki, koszykówka panów — p. Grzesik, koszykówka pań — p. Wojciekowski, siatkówka — p. Dąbrowski, piłka ręczna — p. Łętowski. Z ważniejszych uchwał zanotować należy powiększenie ilości klubów w klasie A, w hazenie i koszykówce do ośmiu.

Bardzo charakterystycznym jest brak na liście nowych władz W. O. Z. G. S-u na zwisk kobiecych, chociaż dotychczas zawsze w Zarządzie Związku było parę pań. Widocznie kluby nie mają zaufania do kobiecej pracy na niwie organizacyjnej.



Wytwórnia
Piecy i kuchenek
przenośnych nagrodzona na wystawie Gospod. Higienicz. w Łodzi, dużym srebrnym medalem.
„KOŹMIŃSKI"
Główna 51, tel. 175-09

Punktacja kobiecych mistrzostw świata w grach sportowych

Ostateczna punktacja w grach sportowych, obejmujących hazenę, piłkę ręczną i koszykówkę, po III międzynarodowych Igrzyskach Kobiecych przedstawia się, jak następuje: 1) Czechosłowacja 6 pkt., 2) Kanada i Austrja po 5 pkt., 3) Polska i Jugosławja po 4 pkt., 4) Francja i Niemcy po 3 pkt.

Punktację obliczono w ten sposób że w każdej z gier (koszykówka, hazena, piłka ręczna) za pierwsze miejsce otrzymywano 5 pkt., za drugie — 3 pkt., trzecie 2 pkt., czwarte — 1 pkt.

Czechosłowacja punkty swe zdobyła za hazeną (I m. — 5 pkt.) i koszykówkę (IV m. — 1 pkt.); Kanada — za koszykówkę (I m. — 5 pkt.,); Austrja — za piłkę ręczną (I m. — 5 pkt.); Polska — za hazenę (III m. — 2 pkt.) i koszykówkę (III m. — 2 pkt.); Jugosławja — za hazenę (II m. — 3 pkt.) i p. ręczną (IV m. — 1 pkt.); Francja była drugą w koszykówce (II m.— 3 pkt.); podobnie Niemcy w p. ręcznej (II m. — 3 pkt.).

Widzimy, że przy odrobinie szczęścia i lepszem zestawieniu drużyn moglibyśmy być drudzy w hazenie, a już prawie napewno w koszykówce, i moglibyśmy zdobyć 6 pkt. podobnie, jak Czechosłowacja.

—oOo—

Turniej tenisowy Legji rozpoczęty

Wczoraj rozpoczęły się na kortach Legji gry tenisowe wielkiego turnieju jesiennego. Tegoroczny turniej zapowiada się tem ciekawiej, że w ostatniej chwili otrzymał zwolnienie z wojska Maks Stolarow i będzie mógł spotkać się w finale ze swym niedawnym pogromcą Ignacym Tłoczyńskim. Pozatem w grze panów zostali rozstawieni: Pietzner (Gdańsk), Acker (Gdańsk), Wagner (Berlin), Jerzy Stolarow, Jurczyński i Marszewski.

W grze pań startują: Pietznerowa (Gdańsk), Dubieńska, Suprowa i Volkmerówna.

Maks Stolarow skorzysta zapewne z okazji, aby dowieść, że zwycięstwo Tłoczyńskiego w mistrzostwie Polski było dość przypadkowe.

Brak w turnieju Jędrzejowskiej wskazuje, iż o pierwszeństwo walczyć będą Dubieńska i Volkmerówna.

Tenisiści szweccy, wbrew obietnicy, nie przybyli, a szkoda, bo stanowiliby wspaniałą atrakcję turnieju, w którym z pewnością odnieśliby gładko zwycięstwo.

—⊙—

Pięciobój nowoczesny o mistrzostwo armji

W dniach od 15 do 18 września odbędą się w Warszawie zawody w pięcioboju nowoczesnym o mistrzostwo armji.

Poszczególne konkurencje pięcioboju obejmują: 1) strzelanie z pistoletów na 25 mtr., 2) pływanie na 300 m. stylem dowolnym, 3) szermierka na szpady, 4) bieg naprzełaj 4000 m. i jazda konna naprzełaj 3600 m.

Strzelanie odbywać się będzie na strzelnicy przy ul. Zielenieckiej, pływanie — na stadjonie pływackim przy ul. Łazienkowskiej, szermierka w sali Okr. Ośrodka W. F. przy Al. Ujazdowskich, biegi przełajowe w parku im. Sobieskiego i jazda konna na terenie koszar 1. p. szwol.

Zawody zostaną przeprowadzone w ciągu czterech dni.

Dn. 15 września odbędzie się badanie lekarskie zawodników w poradni sportowo - lekarskiej Okr. Ośrodka W. F.

Dnia 16 b. m. we wtorek zawodnicy startować będą w strzelaniu i pływaniu, dn. 17 b. m. (środa) w szermierce i jeździe konnej oraz w czwartek w biegu naprzełaj.

Z okręgu łódzkiego biorą udział: por. Banaszkiewicz, por. Więcek ppor. Pietrzak ppor. Dzięciołowski, ogn. Ochrzyn i plut. Ślązak.

—⊙—

Aktualja sportowe

Znany bramkarz Polonji stołecznej Keller otrzymał zwolnienie na własne żądanie. Najprawdopodobniej Keller nie będzie już brał udziału w żadnym klubie piłkarskim.

* * *

Na dorocznych zawodach lekkoatletycznych w Grudziądzu o mistrzostwo Pomorza zaw. Więckowski (Bydgoszcz) rzucił młotem 37,20 mtr. (lepszy wynik od rekordu polskiego). Na tych samych zawodach Mikrut Fr. (Koronowo) w oszczepie osiągnął 57,17 mtr. przed swemi braćmi Władysławem (mistrz. Polski) 56,69 m. i Albinem Mikrutem 50,42 mtr.

* * *

Kierownictwo sekcji piłki nożnej W. T. S. „Wisła" objął Obrubański. Kpt. Zakrzewski dawny kierownik Wisły zrzekł się na własną prośbę.

* * *

Bocheński ostatniemi wynikami na meczu pływackim Czechosłowacja - Polska udowodnił, iż jego sukcesy zagraniczne są wynikiem usilnego treningu i... niemałej dozy talentu.

Wyjazd W.K.S.-u do Warszawy

Drużyna W. K. S. po raz drugi wystąpi w rozgrywkach międzyokręgowych, na obcym terenie mianowicie na boisku Skry w Warszawie.

Pierwszy mecz zamiejscowy WKS-u w Toruniu zakończył się jak wiadomo, niefortunnie dla Łodzian, co świadczy o tem, że mistrz Łodzi nie jest jeszcze zaprawiony w ciężkich bojach.

W związku z tem nasuwają się poważne obawy odnośnie meczu ze Skrą w Warszawie. Jakkolwiek drużyna warszawska nie przedstawia wysokiej klasy piłkarskiej, jednak jest zespołem bardzo twardym, czego dowodem jest jej doskonały finisz *w mistrzostwach warszawy.*

Poza tem boisko Skry jest terenem bardzo gorącym dla drużyn obcych ze względu na miejscową publiczność rekrutującą się ze sfer robotniczych.

Te czynniki mogą bardzo poważnie wpłynąć na przebieg zawodów oraz na ich wynik.

Drużyna WKS powinna sobie zdać sprawę z powagi spotkania, gdyż w wypadku poniesienia porażki Łodzianie utracą nie mal wszystkie szanse zakwalifikowania się do finału rozgrywek.

Wojskowi wyjeżdżają do Warszawy w swym zwykłym składzie: Kotlicki, Strzelczyk, Fligel, Duczyński, Caban, Klajnert, Michlewski, Klimczak, Nykiel, Przygoński i Kaczmarek.

Kolarskie mistrzostwa Polski na torze

Polski Związek Towarzystw Kolarskich usilnie pracuje nad podniesieniem poziomu kolarstwa torowego. Wtym celu organizuje imprezy o charakterze mistrzowskim, które dotychczas były rozgrywane jedynie dla sprinterów (1000 m.).

W niedzielę, jak wiemy, na torze Unionu w Helenowie odbędą się po raz pierwszy w Polsce zawody o mistrzostwo dla długostansowców (50 klm.).

W następnym tygodniu t. j. dn. 21 bm. na torze Legji w Warszawie rozegrany zostanie bieg drużynowy (4000 m.) również o mistrzostwo.

Piękna ta konkurencja, rozgrywana zazwyczaj na olimpjadzie, powinna cieszyć się na dużą popularnością, gdyż stwarza dwie możliwości zarówno dla sprinterów,

—□—

Smiali wioślarze

Trzej wioślarze polscy, członkowie klubu wioślarskiego „Poznań 1904", którzy wyjechali z Poznania dnia 14 lipca łódką, dotarli obecnie do Hawru.

Wioślarze nasi jechali na małej łódeczce Wisłą, a następnie wzdłuż brzegów przez Bałtyk, morze Północne i ocean Atlantycki. W poniedziałek, w południe wioślarze polscy wyjechali w powrotną drogę do kraju.



ŁÓDŹ NA FALACH ETERU

HASŁO
DODATEK
RADJOWY
d. 12 . . 1930 r.

REŻYSERJA RADJOWA

O reżyserji wogóle

Przez słowo „reżyserja" rozumie się przygotowanie utworu za pomocą opracowania zawartych w nim zdarzeń tak, aby zdarzenia te stały się plastyczne; dalej wyłuskanie myśli, uwypuklenie jej, a w rezultacie podanie jasno i **artystycznie przyrządzonej całości.**

Najpierw można przez chwilę pomyśleć o reżyserji wogóle, gdyż reżyserja radjowa, poza szczegółami technicznemi, w wielu punktach styka się z temi dziedzinami, w których reżyserja znajduje zastosowanie.

Najstarszy z reżyserów: poeta — **sam przygotowywał scenarjusz swojej opowieści**, układał sytuację i w ostateczny sposób kształtował charaktery. Miał zadanie trudne, musiał bowiem porać się sam z sobą i własną fantazją, mieć ścisłą kontrolę nad sobą, nad wyimaginowanymi ludźmi i nad wy kwitłym w myśli obrazem, a wkońcu musiał opromienić utwór tajemniczą siłą talentu, by rzucona na papier myśl przemówiła do wyobraźni człowieka, stworzyła wyraźny obraz, by z martwych liter zapisanych kart wyczarować człowieka żywego w radości, czy bólu. Cierpienia i radości figur nienamacalnych miały zetknąć się z sercem czytelnika, myśli miały pobudzić jego mózg, a przygody wstrząsnąć nerwami. — Między poetą a czytelnikiem **nie było materjalnego pośrednika.**

W miarę rozwoju cywilizacji, człowiek w pogoni za udogodnieniami wyszukał inną formę podsuwania bliźnim swoich myśli, w formę bardziej naoczną. Wynaleziono teatr.

Materjał do reżyserji radjowej

Fantazja widza w teatrze i w kinie zostaje zaspokojona **gotowemi szablonami obrazów i scen**, poza które wyjść trudno, wolna natomiast myśl czytelnika wytwarza sobie sama obrazy w poezji i powieści.

Przed oczyma słuchacza radjowego przesuwają się obrazy, jakie na kanwie słyszanego słowa wyhaftuje wyobraźnia.

Podstawę obrazu radjowego **stanowi słowo.** Słowo napisane jest częścią materjału, z którego reżyser ma wydobyć plastycznie, zrozumiały już w samem słowie sens, ma nakazać słuchanie przez przykucie uwagi słuchacza.

W tworzeniu obrazu radjowego, który tylko za pośrednictwem słuchu ma dać pełne złudzenie prawdy, chodzi w pierwszym rzędzie o **drobiazgową kompozycję.** Szczegóły powinny być tak dokładnie powiązane z sobą, by całość odznaczała się zupełną wyrazistością. Boć przecież obraz rzucony do mikrofonu żyje tylko krótką chwilę i żadnego szczegółu nie można po raz drugi „obejrzeć" dla dokładniejszego zorjentowania się.

Słuchowisko zawiera **tekst mówiony**, z całem bogactwem uczuć utajonych w słowie, **i tekst dźwiękowy.** Te dwa czynniki składają się w całości na jednolitą treść. Treść zaś ma wywołać zamierzone wrażenie artystyczne.

Oto są elementy, nad któremi skupia się praca reżyserska.

O środkach i zewnętrznej technice

Wkońcu trzeba krótko objaśnić samą metodę pracy reżyserskiej w radjo i jej technikę zewnętrzną.

Opracowany materjał otrzymuje słuchacz jako gotowy produkt, a kucharzem, który go przyrządza, jest reżyser. Trzeba zatem pospieszyć się i zajrzeć do kuchni.

Prace przygotowawcze odbywają się systemem prób, które w początkowej swej fazie służą do jaknajdokładniejszego **zaznajomienia się z utworem i zbadania jego wnętrza.** Zwłaszcza feljeton czytany przez poszczególnych autorów, nie obznajmionych z techniką operowania słowem i nie przyzwyczajonych do myślenia przeczytanem zdaniem, wymaga pieczo. .wite-go przygotowania.

Analityczny system rozstrząsania utworu podczas prób prowadzi do wydobycia myśli i uczuć. Praca ta odbywa się ze szczególną drobiazgowością, bowiem każde pokrzywdzone nienależytem opracowaniem słowo, mści się na sensie uczuciowym, lub też wypacza myśl niezbędną do zrozumienia okresu słuchowiska, czy feljetonu, a czasem nawet i całości. Potem rozszerza się słowo, szlifuje je niejako, aby nie połknąć jego cennej zawartości.

Pilnie trzeba uważać, by zabarwienie głosu poszczególnych aktorów **różniło się od siebie wybitnie**, gdyż w wypadku podobieństwa barwy głosów, głosy te zlewają się z sobą, co wywołuje wrażenie, jakgdyby mówił jeden człowiek. A przecież słuchacz powinien wyraźnie, nie tylko rozróżniać, lecz także wyobrażać sobie poszczególne postacie.

Reżyser słuchowiska ze słuchawkami na uszach kontroluje bieg całej akcji. Poprawki podaje się za pośrednictwem mikrofonu i głośnika, tak że uwagi wędrują między reżyserami i kierownictwem artystycznem aż do ostatecznego ustalenia i poprawienia wszystkich złych i niewłaściwych miejsc w wykonaniu. Słuchowisko, wypuszczone na antenę, dociera już oczywiście do uszu słuchacza, jako niczem nie zmącony przebieg jakiegoś wydarzenia.

Radjo jako sztuka

Ucho słuchacza to też mikrofon, który przyjmuje zdania i posyła je do mózgu, **gdzie powstaje obraz u każdego człowieka inny.** Bo przecież fantazja ma swobodę nieograniczoną.

W teatrze istotne znaczenie przedstawia nie zamknięty obraz, który uwalnia wygodnego widza od mozolnego tworzenia sobie wizji, ale potraktowane szeroko słowo, pobudzające myśl. W kinie wartością jest nie słowo rzucone przez głośnik, gdyż jest ono ubogie i służy tylko jako objaśnienie do snujących się przed okiem widza zdarzeń, lecz równobarwność wizji.

W radjo największą wagę ma słowo nie objaśnione żadną ilustracją. Słowo stwarza fantazji nieograniczone możliwości. Wógole w sztuce chwyta za serce nie to co jest najwyraźniejsze, jako konieczny kontur wydobyty świetną techniką, lecz delikatnie zaznaczone, ukryte prawie, a pełne głębokiej prawdy drobne wydarzenia, które odsłaniają nam duszę człowieka, lub pozwalają spojrzeć na zębate koło losu kręcące się konsekwetnie i zazębiające właśnie o te nikłe, na pozór nic nie znaczące drobiazgi. Pobudzona przez rozum i serce fantazja, znajduje najwięcej może pożywienia w usłyszanem słowie i tu właśnie leży jędro wartości artystycznej radja, radja jako sztuki.

Michał Melina.

Koncert muzyki lekkiej
pod dyrekcją St. Nawrota

Kierownictwo radjostacji warszawskiej w dążeniu swem do produkowania słuchaczom muzyki lekkiej w najlepszej formie, powierza ostatnio dosyć często kierownictwo koncertów muzyki lekkiej jednemu z najwytrawniejszych znawców tej dziedziny, p. Stanisławowi Nawrotowi. Koncerty te urozmaicone bywają występami wybitniejszych solistów z dziedziny muzyki lekkiej.

Tak więc w sobotę dnia 13, września, w koncercie pod dyrekcją Stanisława Nawrota weźmie udział wszechstronnie uzdolniony Mieczysław Hohermann, który grać będzie na saksofonie, wiolonczeli, ukulele, oraz na banjo, szereg foxtrotów i slowfoxów. Część orkiestrowa obejmuje potpourri i uwertury z baletów operetek.

—ooo—

Koncert symfoniczny
z udziałem Zbigniewa Drzewieckiego

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja" transmituje ze studja radjostacji warszawskiej w dniu dzisiejszym, o godz. 20,15 koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Filharmonji Warszawskiej pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga oraz znakomitego pianisty polskiego, Zbigniewa Drzewieckiego, który weźmie udział w charakterze solisty. Program poświęcony jest całkowicie muzyce polskiej. Usłyszymy uwerturę do opery „Marja" Statkowskiego, dalej barwne warjacje symfoniczne Perkowskiego „Z życia narodu" oraz symfonję młodego i utalentowanego kompozytora, Kazimierza Sikorskiego, którego twórczość zaczyna zdobywać coraz większe uznanie zarówno w świecie muzycznym, jak wśród publiczności koncertowej.

Profesor Drzewiecki odegra pełną rozmachu i polotu efektowną fantazję polską Paderewskiego, będąca jednym z cenniejszych utworów współczesnej literatury fortepianowej.

Rozgałęzione oszustwo radjowe
we Francji

W ostatnich tygodniach udało się tajnej policji francuskiej wpaść na trop rozgałęzionego oszustwa, popełnianego przy pomocy radja.

We Francji wolno jest używać prywatnych krótkofalowych stacyj nadawczych do celów eksperymentalnych. Jeszcze w marcu r. b. powzięto podejrzenie, że jakieś dwie stacje nadawcze na północy Francji utrzymują stałe stosunki łączności z prywatną również krótkofalową radjostacją w Paryżu. Pomiędzy tymi stacjami istniała potajemna wymiana wiadomości i telegramów. Po upływie czterech miesięcy obserwacji policja wykryła sprawców tych zakazanych kombinacyj, przyczem okazało się, że nie był to bynajmniej fakt odosobniony, gdyż nawet kolonje francuskie robiły użytek z tej drogi tajnego porozumienia się z europejską stacją za pośrednictwem radjoamatorów - nadawców. Winnych aresztowano i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Sławna lekkoatletka polska — Stanisława Walasiewiczówna przed mikrofonem P. R.

Referat sportowy „Polskiego Radja", który postawił sobie za zadanie zaznajomić radjosłuchaczy z najwybitniejszymi polskimi sportowcami, korzystając z pobytu w Polsce Stanisławy Walasiewiczówny, największej lekkoatletki doby obecnej, która dzierży w swojem ręku siedem rekordów polskich i pięć rekordów światowych, w dniu 12 b. m. o godz. 22,00 zaprosi p. Walasiewiczównę przed mikrofon „Polskiego Radja". Referent sportowy „Polskiego Radja" Józef Włodarkiewicz przeprowadzi z najpopularniejszą obecnie lekkoatletką polską wywiad na temat „Wrażenia sportowe z obu kontynentów". P. Stanisława Walasiewiczówna w wywiadzie tym podzieli się z radjosłuchaczkami wrażeniami ze swoich ostatnich startów w Ameryce i Europie.

Jak wiadomo Walasiewiczówna w dniu wczorajszym brała udział w meczu lekkoatletycznym Polska - Japonja, podczas którego odbyło się sensacyjne spotkanie Walasiewiczówny-Hitomi, będące światową sensacją.

Do P. T. Prenumeratorów!

Uprzejmie prosimy naszych Prenumeratorów **o uregulowanie należności** za prenumeratę, gdyż w przeciwnym razie zmuszeni będziemy **przerwać wysyłanie pisma.**



Wielki wybór wózków dziecinnych krajowych zagranicznych **łóżek** metalowych; wyżymaczki amerykańskie materace wyściełane oraz materace sprężynowe hygieniczne „Patent" do meblowych łóżek podług miary nabyć można **najtaniej i na najdogodniejszych warunkach** w fabrycznym składzie

„DOBROPOL"
Łódź Piotrkowska 73
w podwórzu, **tel. 1-58-61** 29

HASŁO ROLNICZE

UPRAWA ŻYTA

Żyto uważamy ogólnie za roślinę obdarzoną wielką zdolnością wyzyskiwania naturalnych zasobów pokarmowych gleby, ukrytych w niej w postaci trudno dostępnej dla innych zbóż. Zboże to jest **mało wymagające pod względem gleby** i umie wykorzystać pokarmy nawet z piasku. Ilość składników pokarmowych pobranych z ziemi, przy różnych plonach, przez niewybredne żyto w stosunku do wymagającej pszenicy, dowodzi najwidoczniej wielkiej zdolności pobierania składników mineralnych przez korzenie żyta. Ścisłe doświadczenia potwierdzają powyższy stan rzeczy, zwłaszcza w odniesieniu do potasu. Jest to tem dziwniejsze, że żyto uprawiane jest najczęściej na ziemiach lekkich, gruboziarnistych, które z natury nie są bogate w potas. **Ta zdolność czerpania potasu z zapasów gleby**, uzależniona jest jednak w dużym stopniu od zaopatrzenia żyta w azot i fosfor. Tych zaś składników pokarmowych prawie zawsze glebom żytnim brakuje i **musimy je dostarczyć w postaci nawozów.**

Przy nawożeniu każdej rośliny, a więc i przy nawożeniu żyta, musimy zwrócić uwagę na zasilenie jej wszystkiemi potrzebnemi składnikami pokarmowemi. Jednostronne nawożenie azotowe powoduje silny rozwój słomy i liści; słoma jednak jest wiotka, słaba i skłonna do wylegania. Na kształtowanie się ziarna największy wpływ **wywiera fosfor.** Pod wpływem nawożenia fosforowego zwiększa się zdolność krzewienia młodego żyta, przez co znosi ono łatwiej nawet opóźnione siewy, a ziarno jest dorodne i zdrowe.

Przy uprawie żyta używa rolnik jako środków nawozowych, **nawozów zielonych i nawozów sztucznych**, a niekiedy, zwłaszcza w ekstensywnych gospodarstwach kresowych, i obornika.

Nawozy zielone są doskonałym środkiem użyźniającym rolę i żyto korzysta z nich bardzo dobrze. Uprawiane one być mogą bądź jako plon główny bądź jako śródplon. Roślinami najczęściej przyorywanemi pod żyto to łubin, seradela lub mieszanka roślin strączkowych. Działanie nawozów zielonych może być mniej lub więcej długotrwałe, zależnie od charakteru gleby; **na glebach lżejszych działają one krócej.**

Działanie nawozów zielonych zależne jest od przyorania ich. Kierować się należy zasadą, **aby przyorywać zielony nawóz płytko i w odpowiednim czasie.** Zawczesne przyoranie nie jest korzystne, bo w piaszczystej lekkiej ziemi nawóz zielony bardzo szybko się rozkłada, zwłaszcza w porze ciepłej, a pokarmy w nim zawarte mogą ulec wypłókaniu przez deszcze. Zbyt późne zoaranie, gdy łodygi i strąki zeschną i zdrewnieją nie jest wskazane, gdyż przyorana masa trudniej się rozkłada, co opóźnia uprawę pod żyto. Osiadanie się roli przyśpieszyć można i tutaj użyciem wału Campbella.

Stosowanie jednak nawozów zielonych jako plonu głównego jest dość kosztowne, gdyż przeznaczone na przyoranie rośliny wysiewać musimy na wiosnę, tracąc przez to cały sezon. W obecnie ciężkich dla rolnictwa czasach może mieć wielkie znaczenie stosowanie w tym wypadku uprawy roślin strączkowych na ziarno.

Szerokie zastosowanie, mają w uprawie żyta również **nawozy sztuczne.** Żyto w trzecim lub czwartym roku po oborniku, a nawet po ziemniakach na nawozie, wymaga zwykle już w jesieni **nawozu azotowego.** Jako nawóz azotowy w grę wchodzi u nas azotniak i siarczan amonowy zwany pospolicie amoniakiem. Działanie ich a zwłaszcza azotniaku jest powolne trudniej ulega wyługowaniu z lekkiej żytniej gleby i jest **najtańszem źródłem azotu**, jakie rolnik ma do rozporządzenia.

Nawożenie **kwasem fosforowym** zwłaszcza jeśli żyto przychodzi po strączkowych i koniczynie sianych bez fosforu, **jest konieczne.** Użycie superfosfatu względnie tomasywy może zupełnie dobrze zaspokoić potrzeby fosforowe żyta. Nawozy fosforowe wysiewa się zawsze jesienią, dawkując zależnie od zasobności gleby w ten składnik i od nawożenia fosforem przedplonu.

Co do **nawożenia potasem** żyto nie stawia specjalnych wymagań, jednak użycie tego nawozu opłaca się zwłaszcza na glebach piaszczystych i murszach. Nawozy potasowe rozsiewamy przeważnie w jesieni. Gdy gleba przepuszczalna i zachodzi obawa wypłókania potasu w ciągu jesieni i zimy, wówczas nawożenie dzielimy na dwie dawki, **jedną wysiewamy jesienią, drugą zaś na wiosnę posypowo.**

Praktykowane używanie obornika pod żyto, nie można nazwać najlepszem zużytkowaniem tego cennego środka nawozowego. Lepiej wykorzystać mogą obornik **rośliny okopowe.** — Żyto nadaje się zupełnie dobrze na nawozach zielonych i nawozach sztucznych. O ile stosujemy jednak obornik pod żyto, to musi być on zupełnie rozłożony, **aby nie utrudniał zlegania się roli.** Czas przyorywania obornika zależy od gatunku gleby. Na ziemiach piaszczystych przyorywanie jego może nastąpić stosunkowo później. — Uprawa żyta na oborniku może pociągnąć za sobą niebezpieczeństwo zachwaszczenia roli, zbytnie wybujanie żyta przed zimą, złe jego przezimowanie oraz łatwość zarażenia się chorobami.

Rady praktyczne

Racjonalne obchodzenie się z obornikiem

Racjonalne i dobre przechowywanie obornika polega na tem, **aby obornik przechowywać w stanie wilgotnym i silnie utłoczonym.**

Gdy natomiast obornik ułożony jest luźno, wskutek czego zawiera w sobie znaczne ilości powietrza, to wówczas te związki chemiczne, w skład których wchodzi cenny azot, ulegają przemianie i znaczna część azotu **ulatnia się w powietrze** w postaci amoniaku. Aby temu zapobiec, należy starać się o to, aby obornika nie pozostawiać nigdy w

stanie luźno ułożonym

i nie dopuszczać do zbytniego wysychania go

To też najlepiej robią ci gospodarze, którzy przechowują obornik w oborze pod inwentarzem. Obora taka winna być dostatecznie głęboka, aby można było nawóz bez usuwania trzymać pod inwentarzem całą zimę. Dno obory zrobić należy

z materjału nieprzemakalnego,

aby nie tracić gnojówki i w nie zawartych składników przez wsiąkanie w ziemię. Jeżeli nie możemy dać dna z zaprawy cementowej, to przynajmniej należy go pokryć 10 do 15 centymetrowej grubości warstwą tłustej gliny. Zabieg ten jest szczególnie ważnym na glebach lekkich i łatwo przepuszczalnych.

Zdarza się jednak, że gospodarz nie może z różnych powodów przechowywać obornika pod inwentarzem, lecz jest zmuszony usuwać obornik z obory w czasie zimy. Wówczas pozostają mu dwie drogi: albo wywieźć obornik podczas zimy w pole, lub też umieścić go w bliskości domu na gnojowni. Aby nie ponosić dużych strat przy przechowywaniu obornika na gnojowni, należy je do tego odpowiednio urządzić.

Na gnojownię robimy niewielkie zagłębienie i dno staramy się zrobić z materjału nieprzepuszczalnego. Obornik wyrzucany na gnojownię należy natychmiast

równomiernie rozrzucić i silnie utłoczyć.

Nie należy dopuszczać do zbyt silnego wysychania obornika i w miarę potrzeby polewać go wodą. Nawóz na gnojowni należy zabezpieczyć od dostania się do niego wody ze ścieków i okopów,

gdyż woda wypłukuje

zawarte w nawozie składniki pokarmowe dla roślin.

Nawóz z gnojowni wywozimy prosto w pole, rozrzucamy go i natychmiast przyorujemy.

Jeżeli zmuszeni jesteśmy wozić obornik w pole w zimie, kiedy ziemia jest zmarznięta i nie możemy go bezpośrednio przyorać, to wówczas najlepiej składać go w duże pryzmy, silnie utłaczać i przykryć ciężką warstwą ziemi lub torfu.

Obornik wywozimy w części na wiosnę i w części w jesieni. W jesieni lepiej jest kłaść nawóz

na ziemię cięższe,

gdyż na tych glebach jest mniejsza obawa wyługowania części obornika i na nich obornik wolniej rozkłada się. Na ziemie lekkie obornik lepiej dawać na wiosnę.

Obornika nie należy przyorywać głęboko. To też, kiedy dajemy obornik, a jednocześnie chcielibyśmy wykonać głęboką orkę, należy nawóz przykryć płytko, a za pługiem, celem głębokiego spulchnienia ziemi, puszczamy brózdą pogłębiacz.

Obornik lepiej jest dawać częściej, lecz w mniejszych dawkach. Na glebach przewiewnych i przepuszczalnych najodpowiedniejszą dawką obornika będzie około 16 wozów 7-mio metrowych na jeden mórg, czyli około 110 centnarów metrycznych obornika na jeden mórg 300 prętowy (200 metrów na 1 ha).

Pozatem zwrócić należy baczną uwagę na zbieranie i gromadzenie różnych odpadków gospodarskich jak śmiecie, wapno, szaber, sadze, popiół drzewny, kości, pierze stare, chwasty, szlam z sadzawek, trociny, gnojówkę i t. p., które należy gromadzić na kupy, mieszać, przerabiać i tworzyć bardzo wartościowy nawóz, szczególnie na łąki i pod warzywa, tak zwany kompost.

Orka pod oziminy

Najpilniejszą czynnością jest natychmiastowa podorywka po sprzęcie zbóż. Jest to stara zasada, znana i wypróbowana, o której się pisze we wszystkich pismach zawodowych, której uczą się we wszystkich szkołach rolniczych. Mimo to rolnicy w dużej ilości wypadków jej nie stosują. Tymczasem bez niej nie można wprost myśleć o kulturze gleby, o podniesieniu plonów zwłaszcza na ciężkiej zlewnej bielicy. Przedewszystkiem ścierniska sprzyjają rozwojowi różnych szkodników nie mówiąc już o innych ujemnych stronach ściernika nie podoranego, jak o jego wpływie na strukturę gleby i t. p. Jeżeli ozimina przychodzi po kłosowych, w takim razie należy ustawić snopki w szerokie rzędy i między nimi wykonać podorywkę.

Orka pod oziminy winna być staranna najmniej do 8 cali głębokości skiba do skiby dołożoną tak, by nie było na roli żadnych mniejszych, lub większych przerw, w tkórych się woda zatrzymuje, a tem samem przepadają oziminy. Lepiej jest orać pługami jednoskibowemi. Kto może, winien stosować również pogłębiacz. Pod żyto trzeba orać wcześnie, by ziemia się odleżała w przeciągu 2—3 tygodni.

Pod okopowe zwłaszcza buraki cukrowe wykonać głęboką orkę w jesieni, jeżeli warstwa rodzajna jest płytką w takim razie wypadnie stosować pogłębiacze nowego typu, które z powodzeniem mogą być do dwuskibowców przyśrubowane. Głębokość orki łącznie z pogłębiaczem winna wynosić 12—16 cali.

—oOo—

Siew

Ziarno powinno być należycie oczyszczonem. Pszenicę należy zabecować w ¼% roztworze formalin w przeciągu 10 minut. Siać siewnikiem rządowym tak, by ziarno było umieszczone w roli możliwie płytko. eJżeli redlice siewnika są ostre, trzeba włożyć w nie kołeczki celem zabezpieczenia od zbyt głąbokiego ich wpadania w ziemię. O ile ogólna kultura ziemi nie jest zbyt niska t. zn. rola nie jest zawilgotną, posiada starą siłę nawozową i jest odpowiednio doczyszczoną — w takim razie można siać pszenicę w szerokie rzędy, odległe od siebie w gospodarstwach dużych najmniej 25 cm., która to odległość pozwala już na międzynarodową obróbkę konną. W gospodarstwach małych wystarczająca jest odległość redlin 20 cm., albowiem te mają dostateczną ilość rąk roboczych i mogą stosować między rzędami ręczną motyką. Gęstość siewu jest zależną od wielu czynników, z których najważniejszą rolę odgrywa stopień żywności gleby. Im tan jest wyższym, tym rzadziej należy siać. Mniej więcej przy szerokiej rozstawie redlić wysiewa się 40—60 kg. na morgę.

Ktoby z góry wiedział, że uprawy międzyrzędowej dać nie może i to takiej uprawy, by zasiewy utrzymać w zupełnej czystości, ten niechaj sieje oziminy w gęste rzędy w ilości 60—90 kg. na morgę.

—o—

GIEŁDA

WARSZAWA, 11-go września.

WALUTY:

Dolary Stan. Zjedn. 8.92½

DEWIZY

Belgja 124.42
Holandja 359.12
Londyn 43.36¾
Nowy Jork 8.91
Nowy Jork 8.92
Paryż 35.02½
Praga 26.46½
Szwajcarja 173.06
Włochy 46.72
Wiedeń 125.93.

Obroty większe. Tendencja mocniejsza dla dewiz i dla dolara gotówkowego z powodu poszukiwania przez banki gotówki dolarowej na realizację przekazów z Ameryki przed świętami żydowskiemi. Dolary gotówkowe są poszukiwane również w Gdańsku. W obrotach pozagiełdowych dolar gotówkowy 8.92½—8.93. Rubel złoty — 4.73 (większy popyt na kresach wschodnich). Gram czystego złota 5.9244.

PAPIERY PROCENTOWE:

4 proc. poż. inwestycyjna 112.00; 5 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 50.50—51.00; 5 proc. konwersyjna 55.50; 5 proc. poż. kolejowa 103½ 8 proc. Z Banku gosp. kraj. 94.00; 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00; 7 proc. Z Banku gosp. kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. Z Banku Rolnego 94.00 7 proc. L. Z. Warszawy 53.25; 4½ proc. L. Z. Warszawy 53.50; 8 proc. L. Z. Warszawy 74.50—75.00; 8 proc. L. . Łodzi 69.50; 10 proc. m. Siedlec 79.00; 10 proc. Tow. Kred. m. Radomia 79.00.

AKCJE:

Bank handlowy 108.00; Bank Polski 166.75—167.00; Puls 50.50; Elektr. dąbrow. 54.00; Lilpop 25.50; Modrzejów 8.50.

Teatr świetlny
PRZEDWIOŚNIE
Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego
CENY MIEJSC: I m. zł. 1.25, II m. 90 gr., III m. 60 gr. Bilety ulgowe dla Związków i Organizacji na wszystkie miejsca po 75 gr. Początek seans. w dni powsz. o g. 4 pp., w niedz. i święta o 2 pp. Ostatni seans o g. 10 wiecz. Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. A. Czudnowskiego.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH
Wzruszający dramat podług słynnej trylogji ALEKSANDRA DUMASA p. t.
ŻELAZNA MASKA
w najpotężniejszym przebojowym dramacie na tle tajemnic dworu francuskiego
występuje w roli głównej Douglas Fairbanks i przepiękna Marguritte de la Motte.
NADPROGRAM: Aktualności filmowe. Nast. progr.; „Dziewczę z karuzeli" w rol. gł. Mary Philbin i N. Kerry

Z Targów Wschodnich we Lwowie

Efektowny pawilon wytwórni ceramicznej „Pacyków"

KINO-TEATR 201
LUNA
Dziś i dni następnych!
Potężne arcydzieło i cud techniki filmowej, wyznaczone dla Łodzi przez światową wytwórnię „Fox-Film-Corporation" na uczczenie tygodnia honorowego prezyd. Foxa-Harley L. Clarke'a
PO ZACHODZIE SŁOŃCA (MATKA ZIEMIA)
Największa symfonja miłości, cierpienia i szczęścia wyśpiewane na ekranie za sprawą znakomitego reżysera F. M. MURNAU'A i udziale wspaniałej pary kochanków
Mary Duncan
i Charlesa Farrella
Wspaniała ilustracja muzycz. orkiestry symfon. pod dyrekcją Leona Kantora.
Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedz. o godz. 12-ej w poł.
Ceny miejsc najniższe: od 1 zł. do 2 zł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1 zł., w sob. i niedz. od 12 do 3-ej po poł., 75 gr. i 1 zł.

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY
„CASINO"
Dziś i dni następnych
Rewelacyjny program!
Niezrównany odtwórca ról komicznych król humoru, ulubieniec publiczności
BUSTER KEATON
w swej pierwszej komedji dźwięk. p.t.
MAŁŻEŃSTWO NA ZŁOŚĆ
Niebywały humor! Kaskady śmiechu! Śmiech do łez!
NADPROGRAM:
Dodatki dźwiękowe: Fleischerowskie aktualności „Metro-Goldwyn-Meyer".
Początek seans. o g. 3, 4.30, 6, 8 i 10 wieczór. — W niedziele poranki od godz. 12 do 3-ej ceny najniższe.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi
„SPLENDID"
20. NARUTOWICZA 20
Dziś i dni następnych!
Marcela Albani
Charle W. Kayser
Oskar Hamolka
i inni
w tragedji niewinnie skazanego p. t.
„MASKI"
Niezwykła treść!
Bogata wystawa!
Fascynująca akcja!
Wspaniała gra!
NADPROGRAM!
Dźwiękowa komedja rysunkowa
Ceny miejsc: Zł. 1, 2, 3.
Począt. seans. o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR
MIMOZA
ul. Kilińskiego 178
Ostatnie 4 dni!
Grany w Łodzi jako 100 proc. film dźwiękowo-śpiewny
Śpiewający błazen
W roli głównej: bożyszcze tłumów obu półkul
AL JOLSON.
Nad program: Rewelacyjny dodatek dźwiękowy
Początek w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15,
Następny program: „ZAKLĘTA RZEKA" w rolach głównych: RYSZARD BARTHELMESS i BETTY COMPSON.

KINO
„SŁOŃCE"
Napiórkowskiego 28
Dziś i dni następnych!
Wielki wspaniały program p.t.
ZAHIA CÓRKA SZEIKA
(SYMFONJA PATETYCZNA)
W rolach głównych:
MICHELE VERLY
i George CARPENTIER
Czarowny egzotyzm! Przepych wschodni! Olśniewający przepych wystawy! Sensacyjne porwanie księżniczki arabskiej przy pomocy aeroplanu!
Następ. progr.: „Ostatni monarcha"
Orkiestra znacznie powiększona.
Ceny miejsc: Uczn. 30 gr., III m. 50 gr. II m. 75 gr., I m. 1 zł.
Pocz. w dni powsz. o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej, w sobotę o godz. 3-ej, w niedzielę i święta o godz. 1-ej po poł.

OSTATNIE DNI!
Śpieszcie do kinoteatru
„MIMOZA"
podziwiać genjalnego
AL JOLSONA
w filmie
„Śpiewający błazen"
Jedyna okazja — gdyż film ten jako dźwiękowy grany więcej nie będzie. Ostatnie dni!!!

Wielki podwójny program!
Szalony Książe
W rolach głównych:
Joan Grawford
William Haines
(Slim) Karol Dane
„Braterska Miłość"
W rolach głównych:
2 królowie humoru:
(SLIM) KAROL DANE
GEORGE ARTUR
Miłość! Sport! Humor! Emocja! To dewiza tych filmów!
Następny program: Dźwiękowego kina „CAPITOL"

Do akt Nr. 2571—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkay w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 września 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 15 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Zalcmana i składających się z 2-ch maszyn do wyrobu swetrów, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 6 września 1930 r.

Komornik STEFAN GÓRSKI

Do akt Nr. 1650—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkay w Łodzi przy uligy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 września 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Magistrackiej Nr. 16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Stachnika i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 815.

Łódź, dnia 27 sierpnia 1930 r.

Komornik STEFAN GÓRSKI

KINO-TEATR
RESURSA
UL. KILIŃSKIEGO 123
Dziś i dni następnych! Dziś i dni następnych!
Wstrząsający dramat starganej duszy kobiecej p. t.
„Przedślubny Grzech"
Tragiczne przeżycia podwójnego trójkąta małżeńskiego. Akcja toczy się na tle wspaniałych salonów arystokracji nowojorskiej. — W rolach głównych:
Laura La Plante, — John Boles, — Jane Wington, — Hintley Gordon
Orkiestra powiększona pod dyrekcją M. Niewiadomskiego.
Następny program:
Miasto Rozkoszy
Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.
225

Teatr liter.-artystyczny **„CHOCHLIK"**

Kierownik artyst.-literacki JERZY DARSKI

685 ul. Sienkiewicza 40 (w zimowym lokalu)

Dziś i dni następnych wielka jesienna rewja p. t.

„Po co z zagranicy brać?"

w 2 częściach w 18 odsłonach.

Pióra: **M. Hemara, Własta, Wło-bora, Wulkana i Kruka.**

Udział biorą: PP. Grzybowska, Gorłówna, Orlińska, Żukowska, Boruński, Darski, Niksarski, Popławski, Szyndler, oraz 6 revue-girls.

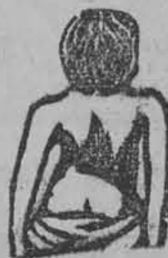
W programie: Inscenizacje, skecze, numery solowe, atrakcyjne i t. p. Własne dekoracje, kostjumy i efekty świetlne.

Conferencier: N. Popławski i J. Szyndler.
Reżyserowali: Włodz. Boruński i dyr. Darski.
Baletmistrz: N. Niksarski. Orkiestra pod kier. C. Kantora.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.30 i 9.30 wiecz., w sobotę, niedzielę i święta 3 przedstawienia o godz. 5.30, 7.30 i 9.30 wiecz.

Kasa teatru sprzedaje bilety od godz. 6-ej p.p. bez przerwy.

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!




RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka spowodować może śmiertelne powikłania kiszek i gangrenę.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumowe na żylaki na miarę.

Świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny, Spec. I. RAPAPORT. ortoped. ze Lwowa, Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77

Przyjmuje od 9—13 i od 15—19.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuje.

572

PODZIĘKOWANIE.

Wielm. Panu Dyr. J. Rapaportowi Specjal. dla przepuklin, zamieszkałemu w Łodzi, Wólczańska Nr. 10, (front), składam najserdeczniejsze podziękowanie, za wyratowanie mię z niebezpiecznej ruptury. Dn. 4 marca zachorowałem ciężko na rupturę i byłem śmiertelnie chory, a W. Pan uratował mi życie bez operacji. Założony mi bandaż Pańskiej metody usunął mi w zupełności rupturę i jestem zupełnie zdrów.

Z poważaniem L. CUSZNAJDER.

Fabryka wyrobów cementowych i betonowych

Józef Przybylski, Koło

Telefon 47 886

Posiada stale na składzie: dachówki w kilku gatunkach, rury studzienne i kanalizacyjne, ogniotrwałe, schody betonowe i mozajkowe, burty do chodników, płyty chodnikowe, słupy do parkanów, pustaki budowlane, słupy graniczne, żłoby, dekoracja balkonów, tralki, wazony, kule, urny i różne ornamenta wykonuję potesty mozajkowe w różnych kolorach. Nagrobki i pomniki wykonywa artystycznie z granitu, piaskowca i marmuru.

RESZTKI tkanin bawełnianych i t. zw. „BRAKI"

ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla urzędników biurowych etc.

po wyjątkowo niskich cenach

sprzedaje **KONSUM**

„WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY"

Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16

N. B. Dla urzędników państwowych i komunalnych sprzedaż na spłaty miesięczne.

674

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych **ceny lecznic.** 518

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, oraz pojedyncze nabyć i stalować można na dogodnych warunkach w stolarni Miszczaka, ul. Piramowicza Nr. 2, róg Cegielnianej. 696

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK, ŁÓDŹ, Główna 14

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze. 575

ZAPAMIĘTAJ RAZ NA ZAWSZE

Tylko tel.

136-69



„Szybka Pomoc Krawiecka" ul. Piotrkowska 110 (w podwórzu)

Odświeża, pierze chemicznie, farbuje reperuje, przerabia i ceruje wszelką garderobę. 814

Po garderobę wysyłamy gońca.

Należy pamiętać, że

„Krem Justeno"

radykalnie usuwa piegi i opaleniznę oraz udelikatnia cerę, dając jej aksamitną miękkość.

522 Żądać wszędzie

ZAKŁAD POGRZEBOWY



M. HAGE

Łódź, ul. Przędzalniana 41, tel. 166-46.

DOKTOR Med.

WOŁKOWYSKI

Cegielniana 25 tel.126-87

powrócił

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 615

LECZENIE ŚWIATŁEM djatermją (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1

Dla pań od 6—7 oddzielna poczekalnia

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

SZKOŁA HANDLOWA

Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej ul. GDAŃSKA Nr. 45

Kandydatów przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie w godzinach biurowych. — Od nowowstępujących wymaga się świadectwa ukończenia szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum.

DO KLAS — W ZAKRESIE SZKOŁY POWSZECHNEJ przyjmuje się dzieci od lat 7-miu.

Doktór 597

P. KLINGER

Choroby weneryczne, skórne i włosów Andrzeja 2, tel. 132-28

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.—Od 1—2 w Leczn. (Piotrkowska 62)

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp od 11 — 12 i 2 — 3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Swiatło-Leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

519 **PORADA 3 zł.**

DR. MED. EDWARD

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Leczenie diatermją. Elektroterapja.

ul. Południowa 28

Tel. 201-93

Od 8—11 rano i 6—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 pp. 513

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

J. SADOKIERSKI

stomatolog

chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów

rentgenodiagnostyka

Piotrkowska 164

Tel. 114-20 220

przyjmuje od 3—7 pp.

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szewców

Piotrkowska 79

506 **tel. 1.58-38**

Wszelkie

Zioła lecznicze

są do nabycia w Aptece

D-ra Farm. R. Rembielińskiego w ŁODZI. ul. Andrzeja Nr. 28

584 tel. 149-91.

UWAGA: Apteka przyjmuje mocz, plwociny i t. p. do analizy.

Ogłoszenia drobne

HALLO!

Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza" Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur ra zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznię z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 525

Detektory od zł. 8.50 446

komplet z anteną i słuchawką od zł. 26 Radjoaparaty i części „Radjola" ul. Ptotrkowska 88, w podwórzu, tel. 105-34

Od 1 października

1930 roku jest do wynajęcia garaż na 2 automobile w domu P. K. O. przy ul. Narutowicza Nr. 45, tel. 159-86. 1164

Resorka

do sprzedania zupełnie nowa stalowana nadaje się na wyjzd i na furgon piekarski z dwoma siedzeniami skórzaemi ul. Zawiszy Nr. 47. 889

Potrzebni chłopcy

d o sprzedaży gazet na tygodniówkę zgłaszać się do administracji w godzinach od 4—6 po południu.

Potrzebni

chłopcy do sprzedaży gazet na tygodniówkę. Zgłaszać się ul. Zgierska 46, od 10 do 2 po poł. gr.

Kupujcie wyroby krajowe!

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ „	„ 5.—
Zagraniczna „ „ „ „	„ 8.—
Odnoszenie do domu	„ 0.40

Prenumeratę można odmówić tylko 1 każdego miesiąca bezpośrednio w adm. pisma.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście	50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 4 łamy)
Nadesłane	40 „ „ „ 1 „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne	12 „ „ „ 1 „ 1 „ (10 łamów)

Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr. wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo

Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważa się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Pomyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski. Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o. Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15. Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz